

Nr 22

# ECHO TURKU

www.echoturku.net.pl

TYGODNIK

NAKLAD 8.300 egz.

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 22 (1014)

wtorek, 28 maja 2013 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

*Gebler został przewodniczącym*

## Majowe wietrzeń kawęczyńskiej rady

Czytaj str. 6

*W aminie Turek*

## W poszukiwaniu miejsca dla biblioteki i mieszkań socjalnych

Czytaj str. 12

*Nie zadzieraj z wójttem, bo...*

## Sprawdzą Cię nawet parlamentarzyści

Czytaj str. 4 i 5

*Jak kościół na Galewskim Wzórzu na Sanktuarium się wybił*

## Ks. Jacek Buda: To nie my, ale Ona nas znalazła

Czytaj str. 16 i 17

*Kiedy zginą pszczoły, nasz świat też zniknie. wiec...*

## Chrońmy pszczoły, chrońmy życie!

Ile pozostanie nam czasu nim znikniemy jako ludzkość, od momentu, gdy zginie ostatnia pszczoła? Podobno cztery lata. Być może trochę więcej, ale jeśli tak bardzo życie człowieka związane jest z tym pożytecznym owadem, to może warto przyjrzeć mu się bliżej?

O projekcie rozpoczynającym się w czerwcu a także o tym, ile człowiek może stracić, kiedy zginą pszczoły

– Czytaj na str. 10 i 11

*Robert Moskwa, Dominika Łakomska, Robert Żołędziewski w Uniejowie*

## Aktorski combat poligon

Czytaj str. 9

*Tragedia w centrum Władysławowa*

# MOTOCYKLISTO! Życie masz tylko jedno!

Na głównej ulicy Władysławowa młody motocyklista zderzył się czołowo z volkswagenem golfem. Motor miał zaledwie od kilku dni. Kwestię winy rozstrzygnie sąd, ale problem szalejących we władysławowskim rynku jednoślądów, radny powiatowy Henryk Trocha, już w ubiegłym roku zgłaszał komendantowi turkowskiej policji

Czytaj str. 3



*Nagła metamorfoza burmistrza Czapl*

## Kłapa miejskiej polityki śmieciowej

-Miasto nie będzie zarabiać na śmieciach – obwieszcza tytuł ubiegłotygodniowego komunikatu sygnowanego przez Łukasza Maciejewskiego, doradcę Burmistrza Turku ds. mediów. Z treści komunikatu wynika przesłanie o możliwości obniżenia ustalonych wcześniej stawek tzw. podatku śmieciowego. Zapowiedź ratusza nosi znamiona akcji propagandowej, mającej kojąco wpłynąć na niezadowolone mieszkańców miasta

Czytaj str. 4

Turek.net.pl

NIEZBĘDNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDŹ NAS

z59/DK

KASĘ MASZ?

**WIOSENNA WYPRZEDAŻ**

**KREDYTY**

CHWILÓWKA DO 1000zł

DLA KAŻDEGO  
Minimum formalności  
Bardzo dobre warunki

**KREDYTY  
Chwilówki**

*Ognisko jest tylko jeden!*

**JEDYNA TAKA PLACÓWKA W TURKU!**

Turek

ul. Wojska Polskiego 19 (Rynek)  
tel. 63-279-00-84, kom. 784-370-723

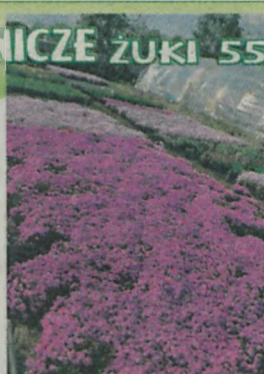
z12/AS

**CENTRUM OGRODNICZE ŻUKI 55**

zaprasza  
**na tydzień BYLIN  
PROMOCJE**

**10% na wszystkie byliny!**

Więcej na [www.szkolka-kowalski.pl](http://www.szkolka-kowalski.pl) w dziale "promocje"



*Po przetargu na odbiór śmieci w aminie Brudzew i Turek*

**W Brudzewie wygrywa PGKiM**

Czytaj str. 3

**CENTRUM GRZEWCZE I SANITARNE**



KOLSKA SZOSA 23  
tel./fax. 63 280 20 58  
kom. +48 604 563 875  
kom. +48 604 195 606

**EKOCENTR DOMO 25 kW**  
KOCIOŁ STALOWY  
Z PODAJNIKIEM ŚLIMAKOWYM  
I DODATKOWYM RUSZTEM WODNYM

z23/13WK

**NASZA TELEWIZJA  
W INTERNECIE**

[www.eturk.tv](http://www.eturk.tv)

TELEWIZJA INFORMACYJNA  
**tv TUREK**

Zadzwoń do Echa i zgłoś problem  
AUTOMATYCZNA SEKRETARKA  
tel. 63 289 18 88

Radio z Turku

# Nie ustąpiła pierwszeństwa

Wszyscy uczestnicy wypadku, do którego doszło w ubiegłym tygodniu w Kawęczynie trafili do szpitala. Winną zdarzenia jest 36-letnia mieszkanka Żeronic.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 21 maja, około godziny 16.00, w Kawęczynie. Jadąca toyotą aygo 36-letnia mieszkanka

Żeronic, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu audi 80, 54-letniemu mieszkańcowi

Głuchowa. Do szpitala przewiezieni zostali wszyscy kierowcy samochodów, a także pasażerka audi. **if**



## KRONIKA WYPADKÓW

### POLICJA

#### Turek

W piątek, 17 maja, o godz. 10.20, przy ul. Łąkowej w ręce policjantów wpadł 36-letni mieszkaniec Długiej Wsi (gm. Dobra), który wsiadł na rower mimo sądowego zakazu, obowiązującego do lipca 2015 roku.

Z soboty na niedzielę (18-19 maja), przy ul. Stawickiego wandalę wybili przednią szybę w audi A4, należącym do 61-letniego Turkowianina, wartą 600 złotych.

Od soboty, do poniedziałku (18-20 maja), przy ul. Kączkowskiego wandalę porysowali lakier i uszkodzili szybę w fordzie K należącym do 51-letniej turowianki. Właścicielka auta straty oszacowała na 400 złotych.

We wtorek, 21 maja, o godz. 17.45, przy placu Wojska Polskiego skontrolowany został kolejny rowerzysta. 25-letni mieszkaniec Turku, miał w organizmie 2,75 promila alkoholu.

We środę, 22 maja, około południa, przy ul. Piłsudskiego mundurowi zatrzymali 32-letniego miejscowego cyklistę. Mężczyzna „wydmuchał” 1,40 promila alkoholu.

We czwartek, 23 maja, o godz. 13.30, na Uniejowskiej do rutynowej kontroli zatrzymanym został 63-letni turowianin jadący roverem, który miał orzeczony zakaz do stycznia 2014 roku.

#### Rejon

W czwartek, 16 maja, o godz. 12.15, w Dobrej policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Skęczniewa jadącego audi A4. Mężczyzna miał w wydychany powietrzu 0,62 promila alkoholu.

W piątek, 17 maja, około godz. 14.00, Kalinową w gminie Turek na rowerze po kilku głębszych przemierzal miejscowy. 57-latek miał 0,84 promila alkoholu.

Tego samego dnia, około południa, w Galewie skontrolowany został 64-letni miejscowy jadący rowerem, który „wydmuchał” 1,60 promila alkoholu.

W sobotę, 18 maja, o godz. 0.20, w Ugorach (gm. Dobra) stróżę prawa skontrolowali 60-letniego mieszkańca Poddębic, jadącego po alkoholu dacią Logan – 2,26 promila.

Tego dnia policjanci zabrali uprawnienia także trzem nietrzeźwym rowerzystom. O godz. 10.30 w Obrzębinie w gminie Turek – 55-letni miejscowy „wydmuchał” 3,20 promila. O godz. 14.00 w Żdżenicach (gm. Malanów) – 37-letni mieszkaniec tej miejscowości miał 0,76 promila. O godz. 18.00 w Brudzewie – badanie 59-letniego brudzewianina wykazało 1,30 promila alkoholu.

W poniedziałek, 20 maja, w Ugorach w gminie Dobra policjanci zatrzymali 27-letniego mieszkańca Grodnia jadącego peugeotem boxerem, który miał w organizmie 0,86 promila alkoholu.

Także w poniedziałek, 20 maja, przez Cichów w gminie Brudzew na rowerze jechała nietrzeźwa, 57-letnia mieszkanka Brudzewa – prawie promil alkoholu.

We wtorek, 21 maja, policjanci zatrzymali kolejnych cyklistów bez uprawnień. Około godz. 10.30, w Kowalach Pańskich (gm. Kawęczyn) 54-letniego mieszkańca Nowego Czachulca - do czerwca tego roku. O godz. 18.15, w Brudzewie 48-letniego mieszkańca Janowa – do sierpnia 2015.

## Okradł babcię

Złotą biżuterię wartą prawie 2 tysiące złotych wyprawa z pokoju babci 21-letni mieszkaniec Wielopola (gm. Tuliszków). Ten sam mężczyzna kilka tygodni temu w turowskim szpitalu uderzył dziewięcioletniego synka.

21-letni mieszkaniec Wielopola szybko wrócił na łamy naszej gazety. Niespełna miesiąc temu pisaliśmy o wyrodnym ojcu opiekującym się w szpitalu swoim niespełna rocznym synkiem, który z zapaleniem płuc leżał na oddziale dziecięcym. Gdy chłopiec zaczął płakać, najpierw wrzucił go do łóżeczka, a następnie uderzył w twarz. Sprawą natychmiast zajęli się policjanci i prokuratura.

W ubiegłym tygodniu młodzieniec ponownie wezwany został przez funkcjonariuszy.

Tym razem w sprawie kradzieży biżuterii, która zniknęła z pokoju mieszkającej w tym samym domu babci przestępcy. Jak zeznała 78-letnia kobieta, złoto zaczęło ginąć już w grudniu ubiegłego roku. Do końca nie była pewna, kto podebrał łańcuszek, kolczyki i naszyjnik, które trzymała w szafce. Mężczyzna przyznał się nie tylko do kradzieży biżuterii, ale również kratki ściekowej z drogi przy przystanku autobusowym w Wymysłowie. **if**

## Rolnikowi wolno wszystko?

Ponad dwa i pół promila miał rolnik z Siedlisk (gm. Kawęczyn) zatrzymany przez policjantów.

O tym, że rolnicy powinni rzadzić się swoimi prawami, zainteresowani przekonują nie tylko policjantów, ale też uczestniczących w sesjach gminnych. Bo jak tłumaczą, oni nie zagrażają bezpieczeństwu, jadąc dosłownie „kawalek” ze swojej posesji w pole czy do sklepu.

Podobnie myślał nietrzeźwy 57-letni mieszkaniec Siedlisk, wyjeżdżając z podwórka traktorem, we

wtorkowy poranek 21 maja. Jednak nie dotarł do celu, zatrzymany przez mundurowych. Badanie wykazało u niego 2,60 promila alkoholu. **if**



## Wpadli w skupie złomu

Czterej turowianie odpowiedzą przed sądem za kradzież złomu wartego 500 złotych.

Złodzieje włamują się do mieszkań, budynków gospodarczych, a także garaży, skąd wynoszą nie tylko wartościowe rzeczy, ale też przedmioty metalowe, które można opchnąć w skupie złomu.

Zatrzymani w poniedziałek, 20 maja przestępcy, wpadli zanosząc do jednego z punktów kawalek szyny kolejowej i

elementy nawiewu, które kilka godzin wcześniej wynieśli ze „szrotu” przy ul. Komunalnej, należącego do 39-letniego mieszkańca Turku.

18-, 25-, 27- i 30-latek odpowiedzą za kradzież przed sądem. Grozi im do 5 lat więzienia. **if**

## Ukradł pieniądze i biżuterię

Łupy warte 10 tysięcy złotych wyniósł złodziej z mieszkania przy Piłsudskiego w Turku. By dostać się do środka wyważył zamek patentowy.

O włamaniu do mieszkania, właścicielka powiadomiła policjantów we wtorek, tuż po godz. 12.00. Jak zeznała 70-letnia turowianka przestępca musiał ją

obserwować, bo nie wychodzi zbyt często z domu. Złodziej zabrał 6 tysięcy oraz złotą biżuterię i zegarek warte trzy i pół tysiąca. **if**

Tragedia w centrum Władysławowa

# Motocyklisto! Życie masz tylko jedno!

Z pięknią czaszką do szpitala w Łodzi trafił 21-letni motocyklista z Felicjanowa. By pomóc młodemu motocykliście, konieczne było wezwanie śmigłowca. Mężczyzna zderzył się czołowo z volkswagenem golfem w centrum Władysławowa. Kwestię kto był winny rozstrzygnie sąd, ale problem szalejących we władysławowskim rynku motocyklistów, radny powiatowy Henryk Trocha, już w ubiegłym roku zgłaszał komendantowi turkowskiej policji.

Kontrowersyjne hasło sprzed kilku lat „Idzie wiosna, będą warzywa” dotyczące motocyklistów, niestety wciąż jest aktualne. Wraz z pierwszymi promykami słońca fani jednośladów wylegli na ulice. Większość z nich stosuje się do przepisów, pozostaje jednak spora grupa, zwłaszcza młodych ludzi, którzy pędzą nie zważając na groźące nie tylko im, ale też pozostałym uczestnikom ruchu, niebezpieczeństwo.

We Władysławowie młodzi motocykliści jeżdżą jak szaleńcy, więcej – na głównej drodze urządzają wyścigi. -Widziałem

wielokrotnie jak popisują się, na zakrętach tak przechylają jednoślady, że prawie dotykają asfaltu – opowiada mieszkaniec Władysławowa.

W ubiegły czwartek, do licznego już grona motocyklistów dołączył 21-latek z Felicjanowa, który w prezencie od rodziców dostał hondę CRB. -Chłopak każdego dnia nawet kilkanaście razy przejeżdżał przez miasto. Nawet jak byłem w domu, to już z daleka słyszałem ryk silnika jego motoru. W niedzielę, 26 maja także kilka razy przejeżdżał główną drogą. Ostatni raz słyszałem, jak na wysokości przedszkola przyspie-



Rannego 21-latka śmigłowiec zabral do szpitala w Łodzi.

szył, chwilę później rozległ się huk – wyjaśniał świadek wypadku.

Jak wynika z policyjnych ustaleń, 21-letni mężczyzna jadący motocyklem marki honda od strony Felicjanowa, wjechał wprost pod wyjeżdżającego z ulicy Senatorskiej, która jest drogą podporządkowaną, volkswagena golfa. Na razie nie wiadomo, czemu mieszkaniec Felicjanowa

jechał lewym pasem. Być może próbował ominąć samochód. Powodem mogła być też remontowana na tym odcinku nawierzchnia. Siła z jaką golf zderzył się z hondą była tak potężna, że chłopak wyleciał w powietrze. Upadł na głowę około trzydziestu metrów dalej. W osobówce wraz z 21-letnim mieszkańcem Kun, który prowadził, jechała też 22-letnia władysławowianka i jej trzyletnie dziecko. -Gdyby motocyklista uderzył w bok samochodu, to na pewno wszyscy by zginęli – mówili ludzie. Na szczęście żadnej z osób jadącej w golfie nic się nie stało. Choć samochód wyjeżdżał z podporządkowanej i to on powinien ustąpić pierwszeństwa, świadkowie zdarzenia twierdzą, że motor jechał ponad setką i siedzący za kierownicą volkswagena nie miał szans zobaczyć, że się zbliża.

Będący na miejscu ludzie natychmiast wezwali pomoc. Pierwsi pojawili się miejscowi ochotnicy, którzy do czasu przyjazdu karetki zajęli się 21-latką. Mężczyzna był nieprzytomny, a z ust i uszu leciała mu krew, dlatego dyspozytorka Centrum Powiadomienia Ratunkowego, wezwała też śmigłowca z Łodzi. Mieszkaniec Felicjanowa trafił do karetki, która przewiozła go na boisko w Russocicach. Tam zanim można było przenieść ciężko rannego do helikoptera, lekarze musieli ustabilizować go, by przeżył transport. Motocyklista miał liczne obrażenia zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne – połamane nogi i zębra, a także poważny uraz głowy. Łódzcy lekarze wciąż walczą o życie poszkodowanego.

-Trzydziestego października ubiegłego roku pisałem w tej sprawie do komendanta. Kilka wypadków już na tej drodze było, ostatni pod koniec października. Przez jakiś czas funkcjonariusze patrolowali ulicę i był spokój, teraz znów jest to samo – mówił radny powiatowy Henryk Trocha.

it



Młody mieszkaniec Felicjanowa jadący motorem zderzył się czołowo z volkswagenem golfem.

Po przetargu na odbiór śmieci w gminie Brudzew i Turek

## W Brudzewie wygrywa PGKiM

295 tys. zł na 19 miesięcy – tyle gmina Brudzew wyda na odbiór śmieci od mieszkańców. Najkorzystniejszą ofertę złożyło turkowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Z kolei piątkowe otwarcie ofert w gminie Turek wskazuje, że najkorzystniejszą z nich złożyła firma EKO-GAB.

Do przetargu na odbiór odpadów komunalnych w gminie Brudzew zgłosiły się cztery firmy: Zakład Oczyszczania Terenu „BAKUN” z Krzymowa, który zaproponował 325.552 zł, Zakład Oczyszczania GMI-TUR z Turku (305,9 tys. zł), Zakład Usług Komunalnych EKO-GAB z Kowali Pańskich – 398.974 zł oraz PGKiM w Turku – 295.159 zł.

Jak z tego wynika najkorzyst-

niejszą ofertę złożyła turkowska komunalka. Cena stanowiła bowiem główne kryterium przy wyborze wykonawcy.

-Należy podkreślić, że to kwota przewidziana na 19 miesięcy, bo na taki czas podpisujemy z wykonawcą umowę na odbiór odpadów komunalnych – mówi wójt Cezary Krasowski.

Do tej kwoty należy jeszcze doliczyć jakieś 200 tys. zł. To sz-

cunkowy koszt (na 19 miesięcy) zagospodarowania odpadów przez Miejski Zakład Gospodarki Odpadami w Koninie, gdzie trafią śmieci od mieszkańców gminy Brudzew.

Podobnie jak w gminie Kawęczyn, również w Brudzewie władze zaplanowały na odbiór śmieci znacznie wyższą kwotę niż tę, którą udało się uzyskać w przetargu. Zamierzano bowiem

wydać na to zadanie 448.962 zł (kwota na 19 miesięcy). A to oznacza oszczędności, przy czym organizacja systemu gospodarowania odpadami wymaga jeszcze budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnym, tak zwanego PSZOK-u. Wedle ustawy zadanie to należy do obowiązków gminy. Wójt Krasowski szacuje, że będzie to znów wydatek rzędu 200 tys. zł.

Na PSZOK będzie można odstawić odpady wielogabarytowe, zużyte baterie i akumulatory, opony, przeterminowane leki czy gruz budowlany.

Na odbiór i zagospodarowa-

nie śmieci w gminie Turek chętnie były cztery firmy: Eko spółka z Kalisza, GMI-TUR z Turku, EKO-GAB z Kowali Pańskich oraz turkowskie PGKiM. Okazuje się, że najtańsza była oferta złożona przez wspólników z Kowali Pańskich. EKO-GAB przebił pozostałych cenowo, proponując 570.888 zł. Najwyżej wyceniła swoje usługi turkowska komunalka – 874.800 zł.

W przypadku gminy Turek, umowa z wykonawcą zostanie podpisana na rok, a więc koszt odbioru i zagospodarowania śmieci od mieszkańców gminy wyniesie blisko 571 tys. zł ika, (boxa)

Nie zadzieraj z wójtem, bo...

# Sprawdzą Cię nawet parlamentarzyści

Podobno interesy z najbliższymi to niełatwy kawałek chleba. Przekonał się o tym Józef Szustakowski, radny gminy Władysławów, który w wolnych chwilach (a jest na rencie inwalidzkiej, więc ma ich trochę) pomaga żonie w prowadzeniu punktu bankowego. Jednak to nie stosunki małżońska są problemem. Taki układ nie spodobał się, uwaga (!!!) parlamentarzystom PiS-u: Adamowi Hoffmanowi i Witoldowi Czarnieckiemu, którzy to donieśli na „nielegalny”, według nich, proceder do Prokuratury Okręgowej w Koninie. Dzięki podobnym akcjom mały biznes państwa Szustakowskich sprawdził już też ZUS, Państwowa Inspekcja Pracy oraz Urząd Skarbowy.

Zanim jeszcze PiS-owi parlamentarzyści wyrazili swoje obawy w formie pisma do, między innymi, rady gminy i zanim zostało ono odczytane na forum podczas sesji, sprawa już miała swój bieg. Żona Józefa Szustakowskiego prowadzi bowiem swój

interes we Władysławowie od 1998 roku. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że kilka godzin dziennie spędza tam też radny - mąż. -*Oczywiście, że pomagam żonie. Mam taki obowiązek jako mąż. A pozwala mi na to także prawo - choćby kodeks rodzinno-opie-*

Nagła metamorfoza burmistrza Czapl

## Kłapa miejskiej polityki śmieciowej

- Miasto nie będzie zarabiać na śmieciach - obwieszcza tytuł ubiegłotygodniowego komunikatu sygnowanego przez Łukasza Maciejewskiego, doradcę Burmistrza Turku ds. mediów. Z treści komunikatu wynika przesłanie o możliwości obniżenia ustalonych wcześniej stawek tzw. podatku śmieciowego. Zapowiedź ratusza nosi znamiona akcji propagandowej mającej kojąco wpłynąć na niezadowolonych mieszkańców miasta. Ale nawet pobieżna analiza wskazuje, że w tym króciutkim tekściku nie brakuje logicznych sprzeczności i karkołomnych wolt myślowych. Czy zatem nie mamy tu do czynienia z nieudolną próbą politycznej manipulacji mającej na celu poprawę wizerunku publicznego burmistrza Czapl i jego koalicjantów w Radzie Miejskiej?

Dwie niedziele później

-*Dojdzie do ponownego przeliczenia stawek śmieciowych obowiązujących w Turku - w ubiegłotygodniowym komunikacie zapowiedział Łukasz Maciejewski, doradca burmistrza ds. mediów. Dodając zaraz, że stanie się tak po rozstrzygnięciu przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych oraz po analizie wszystkich deklaracji spływających jeszcze od mieszkańców. Zapowiedź taką potwierdza burmistrz Zdzisław Czapl, którego wypowiedź Maciejewski przytacza. - Wtedy poznamy rzeczywisty koszt funkcjonowania nowego systemu i jeśli okaże się, że pierwotnie przyjęte przez nas stawki są za wysokie, z radością je obniżymy - komunikuje Czapl. To dość istotna zmiana stanowiska, zważywszy na fakt, że jeszcze kilkanaście dni wcześniej turkowski burmistrz i jego poplecznicy w radzie, publicznie twierdzili, że forsowany dotąd przez nich system gospodarki odpadami byłby najtańszy. Przypomnijmy, że ten zachwalany przez władze miasta system był oparty na spółce komunalnej PGO, pod której koszty funkcjonowania uchwalono miesięczne stawki podatku śmieciowego w wysokości 13,10 zł od osoby przy segregowaniu odpadów i 17 zł przy deklaracji ich niesegregowania. Mijają raptem dwie niedziele i oto pada oficjalna zapowiedź ustalenia nowych stawek podatku śmieciowego.*

**W klimacie argumentów siły, a nie siły argumentów**  
Nieodparcie nasuwa się pyta-

nie - Co też mogło spowodować aż taką metamorfozę? Przecież jeszcze 9 maja szesnastka pro burmistrzowskich rajców nawet pod obrady nie dopuściła samej tylko możliwości dyskusji o niższych stawkach. Najpierw burmistrz Czapl negatywnie zaopiniował stosowny projekt uchwały autorstwa Antosika i spółki. Natomiast Pańczyk i Marczewski z gorliwością godną lepszej sprawy zablokowali wprowadzenie tego punktu do programu sesji.

Widać z tego, że miejska władza nie bardzo przejmowała się argumentami oponentów. Choć należy zaraz zaznaczyć, że to właśnie aktywność opozycji od dawna nagłośniła meandry polityki śmieciowej władz miasta. Bo bez determinacji i oporu czwórki radnych, lokalnej opinii publicznej trudniej byłoby zaznajomić się z karkołomnymi planami ekipy burmistrza Czapl.

**W gminach rozstrzygnął się los turkowień**

W tym kontekście właściwej wagi nabierają informacje o wynikach przetargów na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w bliższej i dalszej okolicy Turku. Okazało się bowiem, że składane oferty cenowe były w nich znacząco niższe od planowanych. Dodajmy zaraz, że ustalone w okolicznych gminach stawki były już na wyjściu mniejsze od turkowskich nawet o 40 proc. I oferty przetargowe były o jedną trzecią od nich niższe. Zauważwszy, jak zażartą bitwą cenową

toczą firmy na rynkach śmieciowych wartych skromniutkie kilkadziesiąt tysięcy złotych, to w głowach miejskich decydentów musiała zrodzić się myśl - Jak ostra rywalizacja może być w przypadku śmieciowego rynku w Turku, którego wartość szacowana jest na circa 4 miliony z okładem.

**Dalszy upór byłby głupotą**

Nietrudno zatem było zgadnąć, że w wyniku przetargu ceny w Turku muszą polecieć na łeb na szyję. Zwłaszcza, że do przetargu przystąpi zapewne PGKiM z nową strategią przewodniczącego Rady Nadzorczej Krzysztofa Olszaka. Olszak nie kryje, że firma i tak już ponosząc koszty powinna skutecznie zabiegać o przychody. Nawet za cenę bieżącej rentowności. Filozofię taką uprawiał poprzednio w PRI. Sądząc po wynikach piątkowego przetargu w Brudzewie będzie się starał zaszczerpić ją i w PGKiM.

Zakładając więc, że oferty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych będą w Turku znacząco niższe od zakładanych, to wniosek nasuwał się prosty. Zwykłą głupotą byłoby dalsze obstawanie przy dotychczasowych stawkach podatku - 13,10 i 17 zł i tym samym narażanie się na gniew wyborców. Stąd i tekst pióra doradcy pana burmistrza ds. mediów i zawarta w nim deklaracja o ewentualnym obniżeniu stawek. W tym tkwi istota propagandowego zabiegu. Tylko tyle i aż tyle.

Bo reszta tekstu jest pokrętna

aż do śmieszności. Weźmy tezę, że „Rzeczywisty koszt funkcjonowania systemu będzie znany dopiero po rozstrzygnięciu przetargu...”. Po pierwsze - nawet wtedy trudno będzie w precyzyjnie określić ów faktyczny koszt systemu śmieciowego. Bo po przetargu poznamy jedynie cenę!!! jaką zwycięska firma zaferuje za jego obsługę. A cena ta może być wyższa lub niższa od rzeczywistych kosztów. Może też być równa tym kosztom. Po wtóre - o ile można zgodzić się, z twierdzeniem, że dzisiaj nie wiemy, ile tak naprawdę będzie kosztował nowy system śmieciowy, to uporczywe, wielomiesięczne obstawanie przy stawkach 13,10 zł i 17 zł w najlepszym razie wypada uznać za śmieszność. Bo w gorszym, za działanie na szkodę podatników.

**Kompromitacja koncepcji polityki śmieciowej**

W omawianym zabiegu medialno-propagandowym władz miejskich najzabawniejsze jest to, że nasi decydenci niechcący dostarczyli dowodu na bankructwo lansowanej dotąd w Turku koncepcji. A to w momencie, gdy chcąc się nagle przypodobać się rozżalonym stawkami mieszkańcom miasta, Czapl przyznał, że po przetargu „z radością” ewentualnie obniży stawkę podatku śmieciowego.

Ni mniej, ni więcej, oznacza to całkowitą kompromitację idei PGO. Bo przecież planowano, aby tej spółce bez przetargu i na 20 lat powierzyć odbiór naszych śmieci. Tym samym, ze stawkami 13,10 i 17 zł miesięcznie od osoby. I podatek w takiej w tej właśnie wysokości trzeba byłoby płacić przez co najmniej rok. Beż żadnego zmiłuj się. Od takiego losu uratowało turkowieńskie veto wojewody! Jeśli to nie jest kompromitacja polityczna rządzącej ekipy, to co, u licha, na takie miano może zasługiwać? Dlatego zdumienie muszę wywoływać zabiegi medialno-propagandowe podejmowane przez władze miasta, zamiast otwartego przyznania się błędowi i publicznych przeprosin pod adresem mieszkańców miasta. Zachodzi jedynie obawa, że liczyć na takie gesty, to jak czekać na Godota.

Andrzej Jarek

INFORMACJA

awp

ADWOKATURA  
POLSKA

**KANCELARIA ADWOKACKA  
MARKA SAWICKIEGO**

**Turek, ul. Legionów Polskich 1/37**

(w budynku na przeciwko Sądu Rejonowego,  
pierwsza klatka za pocztą, obok Kancelarii Notarialnej)

**Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30**

**Tel. 63 278 57 70**

**www.kancelarie.turek.pl**

**e-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl**

**DYŻUR ADWOKATA**

**Poniedziałek - Piątek 16.30 - 18.00**

**Tel. kom. 501 523 988**

**FILIA KANCELARII ADWOKACKIEJ  
w Uniejowie, ul. Kilińskiego 18**

**czynna w czwartki w godz. 13.00 - 15.00**

**Tel. kom. 669 292 669**

(inny termin po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu)



nieprawdziwe dane w oświadczeniu majątkowym, a po drugie, że Grażyna Szustakowska nie odprowadzała za „swojego pracownika” składek ZUS-owskich. Wiedzieli to bo, jak się okazało już 18 lipca zapobiegawczo Krzysztof Zajac wystosował pismo do turkowskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. –*Wójt zwrócił się z zapytaniem o mnie i otrzymał odpowiedź, że Józef Szustakowski nie jest zgłoszony do ubezpieczenia jako pracownik firmy Grażyna Szustakowska* – mówi radny. –*Jakim prawem dostał to pismo? Nie miał prawa pytać o mnie, a ZUS nie miał prawa mu odpowiedzieć. Istnieje przecież ochrona danych osobowych. Ja nie jestem jego pracownikiem, nie biorę świadczeń z GOPS-u, prawo więc tego zabrania!*

#### Jak urzędnik napisał zawiadomienie do prokuratury

Prokuratura rozpoczęła więc dochodzenie. Jak się okazało, radni co prawda się podpisali pod zawiadomującym pismem do prokuratury, ale sami go nie pisali. Przynajmniej nie wszyscy. Zbigniew Kasprzak zeznając przyznał, że nie pisał sam zawiadomienia, a „zostało napisane przez urzędnika gminy Władysławów, zapoznałem się z nim i podpisałem”. –*Wiadomo więc czyja to była inicjatywa, w doniesieniu znalazło się też dołączone zaświadczenie z ZUS-u* – wyjaśnia Szustakowski.

Prokuratura Rejonowa w Turku po sprawdzeniu wszystkiego odmówiła wszczęcia postępowania, uznając, że państwo Szustakowscy nie

popelnili przestępstwa. To oczywiście nie zakończyło sprawy. Powiadomiony został ZUS, Państwowa Inspekcja Pracy i Urząd Skarbowy. –*Zaczęły się kontrole i szukanie dziury w całym* – mówi radny. Wtedy też do akcji włączyli się parlamentarzyści PiS-u.

#### Parlamentarzyści też potrafią PiSać...

Podobno Adam Hoffman i Witold Czarnecki dowiedzieli się o „nielegalnym procederze” radnego Szustakowskiego podczas spotkania z mieszkańcami w Russociach. I tym razem zarzucili mu, że nie posiada umowy o pracę i nie odprowadzane są za niego składki zdrowotne, że nie płaci podatków i w oświadczeniu majątkowym podał nieprawdę – mimo że turkowska

prokuratura już wypowiedziała się na ten temat. –*Odgrzali te zarzuty tylko dlatego, żeby były publicznie odczytane. Reszta dotyczyła tylko mojej małżonki, a o niej nie może mówić poseł, ani premier, ani nawet prezydent!* – twierdzi Szustakowski.

Na ten temat rozmawiano podczas kwietniowej sesji rady gminy Władysławów. Józef Szustakowski twierdził wtedy, że wójt rozpętał na niego nagonkę, dodając, że jeśli ktoś w tej gminie ma inne zdanie, zostaje napastowany kontrolami.

#### Nie będę chorował na sąd

–*Jeśli jestem przestępcą to odpowiem za to, nie będę chorował na wymiar sprawiedliwości* – mówi radny. Józef Szustakowski jest pewny swoich racji, dowiaduje się, czyta, szuka w internecie przepisów prawa. Jak

mówi, jest inwalidą drugiej grupy i składek ZUS-u w ogóle nie płaci, tym samym jego żona nie naruszyła żadnych przepisów. Teraz rozważania dotyczą jednak także jego niepłaconej składki zdrowotnej. To już Szustakowski także sprawdził. –*We dług prawa jest tak, że osoba z grupą inwalidzką jest zwolniona, decyzja należy teraz do dyrektora Narodowego Funduszu Zdrowia* – tłumaczy. Poza tym, jak dodaje, niepłacenie składki jest tylko wykroczeniem, a nie żadnym przestępstwem, a wójt Krzysztof Zajac po prostu chce się zemścić.

Dokąd radnych i wójta powiedzie ta ścieżka konfliktów, do końca nie wiadomo. Pewne jest natomiast, że jej końca jeszcze nie widać.

boxa

kuńczy. Pomagam jako mąż, jak sił mi wystarczy, to siedzę, jak nie, robi to ktoś inny. Mogę to robić bez umowy, bo nie biorę żadnego wynagrodzenia, nikt nie może mi tego zabronić! – wyjaśnia Szustakowski.

#### Wójt Zajac pomaga, jego radni zawiadamiają

We wrześniu ubiegłego roku na brak umowy o pracę, a więc i niepłacenie podatków, zwrócili uwagę opozycyjni radni. Zbigniew Kasprzak, Hieronim Darul, Krystyna Michalak i Józef Lewandowski podpisali się pod pismem do prokuratury. Zawiadamiali w nim, że radny Szustakowski popełnił dwa przestępstwa. Po pierwsze, podał

#### 1 czerwca w Turku

## Uśmiech Dzieciom

**W najbliższą sobotę czeka nas najmiłszy dzień w roku. Pierwszego czerwca swoje święto obchodzą najmłodszy, dla nich więc przygotowano w Turku moc atrakcji. Już w piątek przy ulicy Spółdzielców odbędzie się festyn, dzień później park im. Żerminy Składkowskiej opanują klauni i Pipi Langstrumpf.**

Piątkowy, 31 maja, festyn z okazji Dnia Dziecka przygotowują Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” i Stowarzyszenie Przyszań. Od godz. 15.00 przy ul. Spółdzielców 4 rozpoczną się konkursy zręcznościowe i zabawy, staną też dmuchane zamki i jeżdźalnie. Dla młodych artystów odbędzie się konkurs

plastyczny, a chętne maluchy, za pomocą specjalnych farb, będą mogły zmienić swoje twarzyczki w kocie lub tygrysie pyszczki. Dla wszystkich przygotowany będzie też słodki poczęstunek. Działania współfinansuje gmina miejska Turek oraz turkowski MOPS.

W sobotę, 1 czerwca, w parku

im. Żerminy Składkowskiej odbędzie się festyn rodzinny pod hasłem „Uśmiech Dziecka”. Tam od godz. 15.00 zabawy dziecięce poprowadzą klauni Pufi i Tofcio, o godz. 16.00 natomiast program rozrywkowy dla maluchów przedstawi Pipi Pończoszanka. Ponadto przewidziano: „robotykę” czyli zabawę z klockami Lego, mistrzostwa miasta w wędkarstwie rzutowym, stoiska sklepów Kredka i firmy Emika, doświadczenia małego chemika, program „Mikrofon dla wszystkich”, pokaz i stoisko pierwszej pomocy, przejażdżki kucykiem oraz dmuchany park rozrywki. W razie niepogody występy artystyczne odbędą się w sali MDK-u.

boxa

#### Biała flaga?

## Ad Vocem

### Listy do „Echa”

#### Mniej Szanowny Panie Redaktorze

Ktoś kiedyś powiedział, że nie ma sensu kopać się z koniem. Dodam od siebie – nawet jak koń jest starym i wyliniałym perszeronem. Lubi pan odwoływać się do czasów przeszłych i do wypowiedzi słynnych postaci. Lubię i ja. Odwołam się więc do Sokratesa. Otóż wybitny ten filozof pytany czy zamierza wdać się w dysputę z bezczelnym oponentem odpowiedział: „A gdyby kopnął mnie osioł – czy miałbym mu oddać kopnięciem?”. Tak samo nie ma sensu tracić czasu i energii na udowadnianie, że nie jest się wielbłądem. To tyle w sprawie wyjątkowo podłych pańskich sformułowań

i insynuacji pod moim i Lewicy adresem w ostatnim „Echo”. Myślę też, że czytelnicy „Echa” są już trochę zdegustowani i zirytowani naszą pisaniną. Na razie więc odpuszczam. Pozwoli pan jednak, że kończąc ten cykl (cyrk) wzajemnych poławianek odwołam się do strof poety napisanych w okresie jednej z licznych na niego nagonek. Dla mnie szczególnie istotnych bo nawiązujących do poddanego przez pana analizy problemu, jakimż to ja psem jestem – bulterier czy piesek pokojowy.

Niechaj więc przemówi poeta

„*Próżność repliki się spodziewał  
Nie dam ci prztyczka ani klapsa  
Nie powiem nawet pies cię je. al  
Bo to mezialians byłby dla psa*”.

I to na tyle Panie Redaktorze.

**Marian Mirosław Marczewski**  
ps. nadtytuł pochodzi od redakcji

## Radio z Turku

na fali Radia Konin 95,8 FM



Słuchaj nas w każdy wtorek o 10.30



### OCHOTNICZE HUFCE PRACY

#### WIELKOPOLSKA WOJEWÓDZKA KOMENDA

61-485 Poznań, ul. 28 czerwca 1956 r. nr 211  
e-mail: wielkopolska@ohp.pl

tel. 61-831-24-05  
fax 61-831-24-85

#### OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO

62-700 Turek, ul. Konińska 2,  
oszturak@ohp.pl

tel. 533-909-643

#### Ogłasza nabór kandydatów na BEZPŁATNE SZKOLENIA:

- SPAWACZ METODĄ MAG
- OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI
- SZWACZKA

realizowane w ramach projektu  
„OHP jako realizator usług rynku pracy”

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zgłoszenia przyjmujemy osobiście w Ośrodku Szkolenia Zawodowego w Turku

#### Szkolenia skierowane są do osób:

1. Od 18- 25 roku życia
2. Zamieszkałych na terytorium Polski
3. Bezrobotnych, nieaktywnych zawodowo i nie uczących się
4. O wykształceniu podstawowym, gimnazjalnym, zawodowym lub średnim
5. Które wyrażają chęć podniesienia własnych kwalifikacji

Zapewniamy dofinansowanie bądź zwrot kosztów dojazdu na zajęcia oraz wyżywienie  
Więcej informacji pod numerem telefonu: 533-909-643 bądź mailowo [oszturak@ohp.pl](mailto:oszturak@ohp.pl)



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOLECZNY



Gebler został przewodniczącym

# Majowe wietrzenie kawęczynskiej rady

Podczas sesji Rady Gminy Kawęczyn odwołano przewodniczącego rady Tadeusza Krupińskiego i wiceprzewodniczącego Stanisława Urbaniaka. Na ich miejsce wybrano Tadeusza Geblera i Sylwestra Kasprzaka. Nowa większość w radzie, po sugestii, że chce przenieść pieniądze na „swoje wsie” nie zmieniła, ustalonego wcześniej, podziału nadwyżki budżetowej. Przed zbuntowanymi radnymi rysuje się perspektywa wykluczenia z Gminnego Koła Towarzystwa Samorządowego, którego nadzwyczajne zebranie ma być zwołane już wkrótce.

Remiza OSP w Milejowie była miejscem nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Kawęczyn. Jej głównym punktem było odwołanie Tadeusza Krupińskiego – przewodniczącego rady i jego wiceprzewodniczącego Stanisława Urbaniaka. Krupiński podobno bardzo przeżył wystąpienie przeciwko niemu kolegów radnych z Towarzystwa Samorządowego i nie przybył na sesję. Oczekiwanie na jej rozpoczęcie przedłużało się, ponieważ spóźniła się radczyna prawna gminy. Po piętnastu minutach jeden z sołtysów zasugerował: *„Chodźma do domu”*.

## Nadwyżka na koniec

Po tym, w jakiej kolejności usiedli radni widać było, że negocjacje prowadzone w poniedziałek 20 maja przez Henryka Binkowskiego - prezesa Koła Gminnego Towarzystwa Samorządowego w Kawęczynie, nie przyniosły efektu. Wprost przeciwnie, jeszcze bardziej utwierdziły zbuntowaną grupę dziesięciu radnych w swoim postanowieniu. Można też było wywnioskować, kto zaproponowany zostanie na funkcję przewodniczącego rady i jego zastępcy.

Sesję poprowadził wiceprzewodniczący Grzegorz Dzikowski. Oprócz Tadeusza Krupińskiego zabrakło także Kazimierza Michalaka z Tokar, który pracuje zagranicą. Już na samym początku przywódca zbuntowanej grupy Piotr Gebler zakwestionował porządek obrad. Stwierdził, że nie jest on zbieżny z przedstawioną przez niego propozycją. Po konsultacji z radczynią prawną, „nasza grupa”, jak ją określili radny Gebler, zdecydowała o przeniesieniu na koniec obrad: podziału nadwyżki budżetowej, przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji i interpelacje. Radny Łukasz Miła wnioskował o wykreślenie punktów dotyczących odwołania przewodniczącego i powołania nowego uznając, że nie można tego

robić pod jego nieobecność. Jego propozycja została odrzucona.

## Bo wypomina długość wypowiedzi

Radny Janusz Jeżykowski odczytał wniosek o odwołanie przewodniczącego Krupińskiego. Uzasadnienie było prozaiczne „utrata zaufania”. Troje rannych zagłosowało przeciwko temu wnioskowi, byli to: Łukasz Miła, Bożena Kolenda i Stanisław Urbaniak. Józef Raszewski wstrzymał się od głosu. Wybrano komisję skrutacyjną do przeprowadzenia wyborów w składzie: Janusz Jeżykowski, Jacek Pawlak i Łukasz Miła.

Wówczas zaczęło się dziać. Stanisław Urbaniak stwierdził, że koledzy dotychczas nie stawiali wobec niego zarzutów. Wyraził zdziwienie, że nie wnioskowano odwołania całego prezydium rady, tak jakby wiceprzewodniczący Dzikowski działał poza nim. Na to radny Jacek Pawlak odczytał mu uzasadnieni wniosku o jego odwołanie. Zarzut był taki, że Stanisław Urbaniak: „agituje radnych za konkretnymi głosowaniami uchwał – zbieżnymi ze stanowiskiem wójta”. To potwierdziło wcześniejsze doniesienia, że akcja wymierzona jest przeciwko wójtowi Janowi Nowakowi. Drugi zarzut brzmiał: „krytykuje sposób zabierania głosu przez radnych, wypomina długość i częstotliwość wypowiedzi rannych. Radni czują się lekceważeni i nagabywani przez wiceprzewodniczącego”. Czyżby Urbaniak naraził się radnym, starając się dyscyplinować ich podczas posiedzeń komisji?

## Strażacy ufają Urbaniakowi

Pozwolono, aby głos zabrał też Jan Adamczyk – prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Skarżynie. Powiedział on, że przez 21 lat był radnym, a nigdy nie zdarzyła się taka sytuacja, jak obecnie. Przypomniał, że wiceprzewodniczący Urbaniak jest także komendantem

gminnym OSP i prezesi jednostek mają do niego pełne zaufanie, wobec czego poczynania grupy radnych uważa za zbyt pochopne, a wręcz niepoważne. Również jego zdaniem decydując się na taki krok, należało odwołać całe prezydium na dodatek sensownie to uzasadniając. Nam Adamczyk powiedział, że gmina Kawęczyn choć najuboższa w powiecie radzi sobie bardzo dobrze, w czym duża zasługa obecnych władz, w tym wójta. Dlatego nie rozumie jak można rujnować dobrze funkcjonujący aparat.

Stanisław Urbaniak wygłosił końcowe oświadczenie. Powiedział w nim, między innymi: „Proszę wójta, by nie ulegał grupie nacisku, której dobro gminy jest obce, a liczą się tylko ich interesy i by wydrzeć z naszego skromnego budżetu wszystko dla miejscowości, w których zamieszkują nawet, jeśli to będzie skutkowało niekorzystnymi obciążeniami dla budżetu w przyszłości”. Zacytował też słowa kardynała Richelieu „Boże, strzeż mnie od przyjaciół, z wrogami poradzę sobie sam”. Po jego wypowiedzi „nasza grupa” poprosiła o przerwę.

## Nie uderzamy w wójta

Później wybrano na przewodniczącego Piotra Geblera. Co prawda wątpliwości zgłosił Stanisław Urbaniak, ponieważ radny Gebler brał udział w głosowaniu, tymczasem na początku kadencji uznano, że stanowiłoby to naruszeniem prawa, ale radczynie nie miała zastrzeżeń. Wiceprzewodniczącym został Sylwester Kasprzak, ponieważ jest z Kawęczyna i będąc na miejscu będzie mógł wyřęcać zapracowanego przewodniczącego rady, który posiada gospodarstwo rolne, firmę i jest prezesem OSP Potworów w sąsiedniej gminie Dobra.

Obecny na sesji prezes Henryk Binkowski powiedział: *„Zrobiliście mnie prezesem Gminnego Koła Towarzystwa Samorządowego, a teraz w kuluarach prowadzicie własną politykę”*. Przypomniał radnym „naszej grupy”, że to oni wybrali trzech swoich przedstawicieli z TS do prezydium rady. Zastanawiał się głośno, o co w tym wszystkim chodzi? Czy to skok na władzę, czy na kasę? Jacek Pawlak kandydujący z RiP powiedział: *„To nie my zdradziliśmy. A Piotr Gebler oświadczył: Nie uderzamy w pana wójta. Dowodem było udzielenie mu na poprzedniej sesji absolutorium. Myślę, że będzie współpraca na dotychczasowym poziomie, a może lepszym”*.

## To ppoz., a nie interesy Urbaniaka

Najwyraźniej „naszą grupę” zaskoczyło tak zdecydowanie negatywne stanowisko ich poczyńań, wyrażone przez znane w gminie

postaci. Radny Ryszard Jaśkiewicz w imieniu „naszej grupy” oświadczył, że choć mają zastrzeżenia do podziału nadwyżki budżetowej, to nie wprowadzą poprawek, by nie posądzono ich... Nie sprecyzował o co. Prawdopodobnie chodziło o stwierdzenie prezesa Binkowskiego, który zarzucał radnym „skok na kasę”. Poza tym wójt Jan Nowak jednoznacznie stwierdził, że podział nadwyżki oparty został na wnioskach radnych i zebrani sołectkich. Jedynie Jacek Pawlak zasugerował, że Stanisław Urbaniak zabezpieczył 25.000 zł na swoją jednostkę w Milejowie, a wcześniejsze założenia były takie, że kolejno jednostki dostają po 20.000 zł. To zbulwersowało obecnych na sali działaczy strażackich. Prezes Adamczyk mówił o kosztach remontu dachu remizy w Skarżynie, który wyniósł 42.000 zł. Również Wiesław Tomczyk - prezes OSP w Marianowie - jednostce, do której należy radny Pawlak zauważył, że stosowanie sztywnej reguły 20.000 jest niemożliwe. Nieraz, tak jak OSP Milejów, trafi się okazja zakupu samochodu, to trzeba z niej skorzystać. Przedstawiciel Zarządu OSP Milejów zauważył, że w gminie brakuje samochodów gaśniczych z napędem na cztery koła, a taki właśnie oni zamierzają kupić. Tutaj jego zdaniem chodzi o ochronę ppoż., a nie prywatne interesy komendanta Urbaniaka.

## Wyrzucą buntowników

Piotr Gebler, który prowadził sesję po wyborze go na przewodniczącego, zgłosił wiele poprawek do protokołu z poprzedniej sesji, sporządzonego przez Teresę Kęskę. Było to w większości doprecyzowanie wypowiedzi. Przewodniczący Gebler oświadczył też, że nie zamierza kandydować na wójta.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy już po sesji, wynika, że zwołane zo-



Nowy przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn Piotr Gebler ma 39 lat. Jest żonaty, ma trójkę dzieci. Z wykształcenia jest dr inż. nauk rolniczych z zakresu ogrodnictwa. Posiada 32-hektarowe gospodarstwo rolne i własną firmę.

stanie nadzwyczajne walne zebranie Gminnego Koła Towarzystwa Samorządowego w Kawęczynie, podczas którego rozpatrywany będzie wniosek o wydalenie ze stowarzyszenia radnych „naszej grupy”. W gminie komentuje się zaistniałą sytuację. Przeciwnicy wójta Nowaka cieszą się i wieszczą jego koniec. Inni uważają, że takiego gospodarza jak on nie widać na tutejszym firmamencie politycznym. Zastanawiają się także, o co chodzi Piotrowi Geblerowi. On sam powiedział nam, że na pierwszym miejscu stawia dobro gminy, a w radzie zależy mu na poprawie atmosfery i na tym, aby więcej rozmawiać na tematy związane z gminą. Zdaniem dwóch naszych rozmówców, najbardziej na zaistniałej sytuacji stracili Grzegorz Dzikowski i Jacek Pawlak. Ten ostatni, może już wkrótce stracić funkcję prezesa Gminnego Koła Stowarzyszenia Sołtysów.

Andrzej R. Tyczyno



Stanisław Urbaniak (z prawej) prosił wójta Nowaka, żeby nie ulegał „grupie nacisku”. Postawa, siedzącego obok Grzegorza Dzikowskiego odebrana została jako bardzo nieprzychylnie wśród „swoich”.



Prezes Jan Adamczyk i siedzący obok prezes Wiesław Tomczak sprzeciwili się złej ocenie Stanisława Urbaniaka.

XV Powiatowe Obchody „Dnia Strażaka”

# Ostatni raz na placu OSP?

**-Zamierzam przekonać przyjaciół z OSP na szczeblu wojewódzkim, ażeby w przyszłym roku przy okazji nadania nowego sztandaru komendzie powiatowej w Turku, odbyły się wojewódzkie obchody z okazji Dnia Strażaka – mówi komendant wojewódzki Wojciech Mendelak, podczas powiatowych obchodów święta strażaków, które odbyły się w sobotę 18 maja. Święto, jak zwykle było okazją do wręczenia medali, odznak i wyróżnień.**

Świętowanie rozpoczęło się od mszy w intencji strażaków w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. Następnie dowódca uroczystości st. kpt. Arkadiusz Janaszekiewicz poprowadził zawodowców, ochotników i zaproszonych gości, na plac przed komendę Państwowej Straży Pożarnej. Licznie przybyłych gości powitał Grzegorz Ciesielski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP. Wśród wielu był Eugeniusz Grzeszczak - wicemarszałek Sejmu i nadbrygadier Wojciech Mendelak - wielkopolski komendant wojewódzki PSP. *-Drozy druhowie jestem przekonany, że mamy powody do zadowolenia. Z dokonani w ubiegłym roku możemy być dumni. Niech święty Florian ma nas w swojej opiece –* mówił Ciesielski.

Głos zabrał też gospodarz uroczystości, st. bryg. Leonard Soja, komendant powiatowy PSP:

*-W sobotę, jedenastego maja w Poznaniu odbył się Krajowy Dzień Strażaka, połączony z jubileuszem 135-lecia Zawodowej Straży Pożarnej. Podczas uroczystości zostali wyróżnieni także druhowie z naszego powiatu. Honorowy tytuł Działacza Roku 2012 otrzymał druh Zbigniew Gradecki, a tytuł Jednostki Roku - OSP w Głuchowie.*

Podczas uroczystości srebrną odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwopozarowej” otrzymał bryg. Dariusz Stasiak, zastępca komendanta powiatowego PSP, a tytuł najlepszego strażaka - Jarosław Pasik. Z kolei za szczególne zaangażowanie w prace społeczne, popularyzowanie biegów maratońskich i reprezentowanie swojej jednostki mł. asp. Andrzej Nowinowski otrzymał tytuł Strażaka Zawodowego Roku 2012 Powiatu Tureckiego. Warto dodać, że Nowinowski reprezentował zawodowych strażaków w plebiscycie na Najpopularniejszego Strażaka Zawodowego Wielkopolski.

Podczas sobotniej uroczystości wyróżniono też ochotników i zawodowców z powiatu tureckiego. Brązowe odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwopozarowej” otrzymali: st. kpt. Krzysztof Kubiak, kpt. Artur Pietroni, kpt. Marek Mazurek z KM PSP w Koninie, asp. Mirosław Wiśniewski z KP PSP w Kole, st. ogn. Krzysztof Charuba i st. ogn. January Mikołajczyk.

Złotymi Znakami Związku OSP odznaczono: Tadeusza Kru-



Odznaki Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP otrzymali: ks. Antoni Janicki i Franciszek Ziemiański. Na zdjęciu wraz z komendantem wojewódzkim Wojciechem Mendelakiem i komendantem powiatowym Leonardem Soją.



Złotymi znakami Związku OSP odznaczono: Tadeusza Krupińskiego z Kawęczyna i Zygmunta Białasa z Kowali Księżych. Na zdjęciu druhowie wraz z marszałkiem Grzeszczakiem i Grzegorzem Ciesielskim.



Komendant Soja w towarzystwie Grzegorza Ciesielskiego, wręczyli dyplomy wyróżnionym w Poznaniu strażakom. Za nieobecnego Jarosława Pasika, dyplom odebrał jego zastępca Krzysztof Kwinciak. Oprócz niego otrzymali je też: Andrzej Nowinowski i Zbigniew Gradecki.



Dowódcą powiatowych obchodów Dnia Strażaka był st. kpt. Arkadiusz Janaszekiewicz.

pińskiego z Kawęczyna i Zygmunta Białasa z Kowali Księżych. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza przypięto Piotrowi Kolendzie z Kowali Księżych.

Wręczono też awanse. Stopień starszego kapitana otrzymali: kpt. Paweł Łączkowski i

kpt. Zbigniew Przybył, starszego aspiranta – asp. Cezary Śmigieński, aspiranta – mł. asp. Jacek Erkiert i mł. asp. Damian Bąkowski, starszego strażaka – str. Krzysztof Smura, str. Jarosław Czaja i str. Sebastian Janiak.

Złote medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Zdzisław Lament, Jan Gromada, Józef Witczak, Stanisław Krawczyk, Czesław Ogrodowczyk, srebrne - Jadwiga Głapa, Radosław Kasprzak, Rafał Szajrych, Jan Głapa, Marek Kolęda, Wiesław Wierczyński, Władysław Zieliński i Marcin Marecki, a brązowe – asp. sztab. Daniel Krawczyk, st. asp. Zbigniew Sylwestrzak, Zofia Lament, Dariusz Karbowy, Karol Gruszczyński, Marcin Rusek, Krzysztof Kończak, Adam Sowiński i Przemysław Kochanowski.

Wręczono też odznaki za zasługi dla Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP, które otrzymali: ks. Antoni Janicki i Franciszek Ziemiański

Z okazji Dnia Strażaka, za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych, komendant wojewódzki przyznał st. bryg. Leonardowi Soji oraz bryg. Dariuszowi Stasiakowi nagrody pieniężne.

Nagrodził też mł. asp. Andrzeja Nowinowskiego.

Tego dnia wręczono też odznaki Wzorowy Strażak, które otrzymali: Łukasz Furmański, Mateusz Sulej, Damian Linka, Arkadiusz Kolenda, Jarosław Chruszcz i Łukasz Marecki.

Podczas obchodów głos zabrał Eugeniusz Grzeszczak: *-Komenda Główna PSP obchodziła święto bardzo uroczyście. Czterystu pięćdziesięciu absolwentów szkoły głównej pożarnictwa pasowanych zostało na pierwszy stopień oficerski młodszego kapitana Państwowej Straży Pożarnej. Łącznie w komendach wojewódzkich i powiatowych jest aż trzydzieści dwa tysiące strażaków. Z kolei ochotników ponad sześćset tysięcy. Zawodowcy i druhowie wspólnie niosą pomoc tym, którzy tej pomocy potrzebują. Chciałem podziękować przede wszystkim wyróżnionym medalami, którzy szczególnie zasłużyli się w ubiegłym roku.*

Komendant wojewódzki Wojciech Mendelak obiecał, że zamierza przekonać przyjaciół z OSP na szczeblu wojewódzkim, ażeby w przyszłym roku, przy okazji wręczenia sztandaru Komendzie Powiatowej w Turku, odbyły się wojewódzkie obchody z okazji Dnia Strażaka.

Po części oficjalnej uczestnicy święta przenieśli się do remizy OSP w Kowalach Księżych, gdzie przy suto zastawionych stołach biesiadowali do późnych godzin.

## Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Ostrowie Wielkopolskim



ul. Budowlanych 5  
63-400 Ostrów Wielkopolski  
tel. 62 736 10 27  
biuro@euro.ctiw.pl



**Planujesz założenie własnej firmy?  
Nie masz na ten cel środków finansowych?  
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?**

Weź udział w projekcie:

## PIGUŁKA NA KRYZYS

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO MIESZKAŃCÓW POWIATÓW:

gostyńskiego, jarońskiego, pleszewskiego, tureckiego,

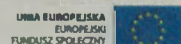
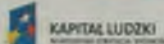
**W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:**

- ▶ Są osobami bezrobotnymi w wieku powyżej 50 lat,
- ▶ Nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- ▶ Po uzyskaniu dotacji rejestrują i będą prowadzić działalność gospodarczą na terenie w/w powiatów.

**W Ramach Projektu Oferujemy:**

- ▶ Szkolenia grupowe oraz doradztwo umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej,
- ▶ Bezwrotne wsparcie inwestycyjne na sfinansowanie pierwszych nakładów inwestycyjnych – maksymalnie do 40.000 złotych,
- ▶ Bezwrotne wsparcie pomostowe pozwalające utrzymać płynność finansową firmy – w wysokości do 1.500 złotych miesięcznie wypłacane w okresie pierwszych 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- ▶ Warsztaty i seminaria oraz doradztwo mające na celu rozwój prowadzonej działalności gospodarczej.

[WWW.EURO.CTIW.PL/PIGUŁKA](http://WWW.EURO.CTIW.PL/PIGUŁKA)



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Z  
A  
P  
R  
A  
S  
Z  
A  
M  
Y

## Sesja Rady Powiatu Tureckiego

# O szpitalu, uciekającym Gołocie i manipulacjach spod budki z piwem

Aż strach zapytać, czym też zajmowałyby się nasi radni powiatowi, gdyby nagle zabrakło tematów związanych z miejscowym szpitalem. Bo z czterech godzin piątkowej (24 maja) sesji Rady Powiatu niemal trzy poświęcono właśnie problemom lecznicy. W trakcie tej dyskusji nie szczędzono sobie wzajemnych uszczypliwości, a jak eufemistycznie zauważył Roman Rybacki, „pytania zadawane były w sposób nazbyt rozentuzjasmowany”. A może to tylko objawy klinicznej tęsknoty radnych za swoim towarzystwem? Przypadłością będącą skutkiem dwumiesięcznej przerwy między sesjami.

## Szpital pewnym źródłem politycznej amunicji

Coraz gorsza sytuacja finansowa turkowskiego szpitala, nie ujawnienie protokołu pokontrolnego Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wiosną przeprowadziła tam lustrację czy zakrawające na farsę przepychanki ze zwolnienie dyrektora Bogdana Kawki zakończone ugoda sądową i skandalicznym wypłaceniem mu 17 tysięcy złotych. I już choćby tylko te kwestie dowodzą, że szpital musiał stać się po raz „enty” polem bitwy politycznej. A przecież do powyższej litanii sprawa właśnie dołączyło zamieszanie z planowanym najpierw projektem wydzierżawienia majątku szpitala, od którego na razie władze powiatu odstąpiły na mocy niedawnego porozumienia jakie zawarto ze szpitalnymi związkami zawodowymi i lekarzami. W myśl tego dokumentu lekarze i związkowcy mają opracować do 7 czerwca program naprawczy SP ZOZ. -*Szczerze będę gratulował, jeśli to przedsięwzięcie się powiedzie. Bo nie wiem, czy akurat te ciała społeczne są w stanie stworzyć jakiś program naprawczy* – powątpiewał na sesji Ryszard Bartosik. Natomiast odnośnie decyzji o wycofaniu się Zarządu Powiatu z dzierżawy szpitala radny zasugerował: -*Pewnie ze strachu o stolki?*

## Ofensywa opozycji, a koalicja za podwójną gardką

Starosta Zbigniew Bartosik przyznał, że 2 maja Zarząd Powiatu podjął decyzję o wydzierżawieniu szpitala, jednak była to jedynie decyzja intencyjna. Ponadto zaznaczył, że po tej dacie doszło do licznych spotkań z pracownikami szpitala i to w ich wyniku zawarto przywołane już porozumienie. Dodając przy tym, że w myśl zawartych tam ustaleń wyłoniony przez załogę zespół ma przygotować program naprawczy z podstawowym założeniem - szpital ma się bilansować, a nie generować co miesiąc 300 tys. złotych deficytu. Na koniec tej wypowiedzi padło stwierdzenie, że w przypadku fiaska programu naprawczego załogi rozważane będą inne rozwiązania w sprawie szpitala. Włącznie z przekształceniem go w spółkę powiatu lub wydzierżawienie jego majątku. W tej ostatniej sprawie wątpliwości nie krył radny Bartosik. Zwrócił on uwagę, że taki inwestycje jak nowe karetki, wyposażenie bloku operacyjnego czy termomodernizacja budynku były współfinansowane ze środków unijnych. Co oznacza wymóg utrzymania stanu własnościowo-organizacyjnego przez minimum pięć lat. W tym miejscu radny przywołał treści decyzji Zarządu Powiatu o wydzierżawieniu szpitala, gdzie jest mowa o udzieleniu elementów majątku, a nie o jego

dzierżawie. -*Skąd zatem przy wspomnianych obwarowaniach miały być korzyści z dzierżawy?* - dociekał radny. Wydaje się, że w dalszej części obrad nikt raczej nie rozwiłał tych wątpliwości.

Z napiętnowaniem spotkało się też nieujawnienie protokołu po kontroli jaką w szpitalu przeprowadziła Regionalna Izba Obrachunkowa. Tymczasem z pojawiających się przecieków z tego dokumentu wynika, że w szpitalu mogło dojść do naruszeń prawa. I dlatego oprócz zdecydowanego domagania się ujawnienia treści protokołu, w trakcie sesji padały pytania, czy władze



Pod koniec sesji, po stronie opozycji, pozostała już jedynie garstka radnych.

powiatu zamierzają zgłosić takie fakty do prokuratury? Starosta przyznał, że w najbliższym czasie Zarząd Powiatu podejmie decyzje w tej sprawie.

## R. Bartosik vs. Karski, czyli uciekinier Gołota kontra manipulacja spod budki z piwem

Będąca dotąd cały czas w głębokiej defensywie ekipa rządząca powiatem ustami wicestarosty Władysława Kraskiego zaczęła się odgryzać. -*Nic nie pasuje! Dzierżawa - nie pasuje, spółka nie pasuje. Teraz, gdy załoga i my wszyscy chcemy podjąć działania, to też ten program restrukturyzacji nie pasuje* - irytował się Karski, przypominając przy okazji obecnej opozycji, że kosztujący ponad 30 tys. zł program naprawczy z roku 2007 również nie został zrealizowany.

Dalej nastąpiło coś w rodzaju wymiany wzajemnych złośliwości. -*Na niedawnym spotkaniu z załogą szpitala, gdzie nazwał nas pan jego grabarzami, to na moje pytanie, czy przez swoje 4 lata rządzenia pomógł pan pielęgniarce, uciekł pan. Uciekł jak Gołota z ringu, do korytarza!* - pokpiwał z radego Bartosika wicestarosta Karski. Dorzuciwszy zaraz uwagę o podwyżce w wysokości „stówy” miesięcznie zaoferowanej swego czasu pielęgniarce przez byłego starostę. -*Taką manipulację to może pan uprawiać pod budką z piwem - odparował obruszoną barwą retoryką Karskiego Ryszard Bartosik.*

## Prawie jak na salonach, czyli klimat „rozentuzjasmowanej konwersacji”

Przy takiej wymianie ciosów na niewiele mogły zdać się jakiegokolwiek próby studzenia emocji. -*Pytania zadawane są w sposób nazbyt rozentuzjasmowany* - zauważył najpierw radny Roman Rybacki. A w jego ślady próbował pójść przewodniczący Zdzisław Cichy, apelując: -*Żeby takiej konwersacji już nie było.* Swoją drogą jakież pyszne to zwroty - Rybackiego „sposób nazbyt rozentuzjasmowany”, czy „konwersacja” Cichego jako określenie istnej jatki retorycznej.

## Chwila oddechu od szpitala, czyli dom dziecka i PWSZ

Gwoli ścisłości trzeba powiedzieć, że radni zrobili sobie krótki przerwę-nikiem od problematyki szpitalnej. Ale chyba nie dla złapania oddechu na moment zajęli się sporami wokół powstającego domu dziecka w Kaczkach i głośnej sprawie likwidacji w Turku filii konińskiej uczelni. W obu przypadkach inicjatorem swojego antraktu był Ryszard Bartosik. Pytając o powody przedłużającego się terminu oddania wspomnianej inwestycji wskazał przy okazji na odmowę władz powiatu finansowego wsparcia dalszej adaptacji budynku uczelni jako przyczynę wyjścia PWSZ z Turku. W odpowiedzi radny doczekał się wytyku, że to on w swoim czasie pokpił sprawę dofinansowania domów dziecka. -*Złożony za pana kadencji wniosek o dofinansowanie na dwa domy dziecka był pusty! Urząd Marszałkowski wskazał aż 23 braki formalne w pańskiej aplikacji i tych braków nie uzupełniono. Przez co straciliśmy szansę na dofinansowanie* - zauważył Karski. Drugi cios również wyprowadził wicestarosta. -*Podpisany przez pana akt notarialny nie zabezpiecza interesów powiatu i w efekcie mamy poważny problem z odzyskaniem budynku po PWSZ* - padł zarzut pod adresem byłego starosty. Z kolei za niestosowne Karski uznał sięganie przez rektora Pawlaka po argument braku wsparcia finansowego dla uczelni ze strony powiatu.

## Po sesji mętlak większy niż przed

Po tych ciosach opozycja nie odzyskała już dawnego wigoru.

Tym bardziej, że wcześniej obrady zdążyła opuścić piątka radnych. No cóż, widać, że nawet innych, pilnych zajęć nie pozwala na uczestnictwo w sesjach odbywających się raz na dwa miesiące. I pewnie ze wskazanych wyżej powodów ekipie rządzącej „upiekło się” przy problemie odszkodowania dla Kawki. Bo odpowiedzi w tej sprawie były co najmniej mgliste i wewnętrznie sprzeczne. Najpierw starosta Bartosik zapewnił, że był zadowolony ugoda sądową zawartą przez p. o. dyrektora Macieja Rosiaka, a wcześniej o tym fakcie miał nic nie wiedzieć. Z kolei Rosiak przyznał, że miał wątpliwości odnośnie zarzutów podniesionych w piśmie procesowym przez Bogdana Kawkę, co jego zdaniem mogło skutkować przegraniem sprawy i w efekcie jeszcze wyższymi kosztami dla szpitala. Na co radca prawny Starostwa Anna Szczepocka, odparła, że ona jednak nie dostrzega żadnych błędów natury prawnej w procedurze zwolnienia z funkcji byłego już dyrektora SP ZOZ. Co wobec tak sprzecznych i niejasnych zeznań? Ano nic. Zapadła głucha cisza. Można było jedynie odnieść wrażenie, że resztkowa opozycja jaka pozostała na sali obrad albo doszczętnie zgłupiała, albo też uległa skrajnemu wyczerpaniu swoją wcześniejszą aktywnością. Zresztą podobnie jak i obserwujący obrady przedstawiciele lokalnych mediów. I całe towarzystwo wyszło z sesji jeszcze większym mętlakiem w głowach niż przed jej rozpoczęciem.

Andrzej Jarek

## Kto nie widział śladów na audi TT?

**-Czym wyjaśniłby Pan fakt, że nie zauważył uszkodzeń audi TT, które widział podczas tych samych oględzin policjant - pytał prokurator Andrzej Malczaka, biegłego z zakresu ruchu drogowego, podczas kolejnej już rozprawy przeciwko Krystianowi K. Oskarżonemu o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Tego dnia zeznawał też Bogdan Kaczorowski, zastępca komendanta powiatowego policji w Turku.**

I tym razem na rozprawę, podobnie jak na poprzednią, świadkowie wezwani zostali na wniosek obrońców oskarżonego. Andrzej Malczak wyjaśniał, że oględziny audi TT robił dwa razy. Pierwszy, w dniu wypadku na zlecenie komendanta Kaczorowskiego. -*Gdy przyjechałem na komendę wyjaśniono mi, że na Kaliskiej został potrącony pieszy, który przeleciał przez audi TT i spadł na szybę jadącego za nim nissana. Nic ponadto, co policjanci przekazali mi ustnie nie wiedziałem* - mówił Malczak. Biegły twierdził, że zazwyczaj, by wiedział na co zwracać uwagę podczas oględzin, dostaje przynajmniej wstępne wyniki oględzin prokuratorskich, a w tym przypadku tak nie było. -*Sprawdzałem, czy samochód jest sprawny technicznie i czy są na nim jakieś ślady uderzenia na karoserii, które świadczyłyby o tym, że brał on udział w wypadku. Zauważyłem pod prawym reflek-*

*torem poprzeczne zarysowanie, ale to nie były ślady od uderzenia, a innych nie było* - mówił. Drugi raz, na prośbę prowadzącej sprawę prokurator, mierzył odległość dolnej krawędzi zderzaka od podłoża. -*Zobaczyłem wtedy, że po lewej stronie zderzaka starty jest kurz i zatarcie lakieru i zaciek od płynu eksploatacyjnego, czego nie zauważyłem wcześniej.*

Obrońcy oskarżonego pytali Malczaka, czy robił też oględziny nissana. Twierdził, że także w dniu wypadku pojechał na parking do Kun, gdzie odstawił samochód. Zdanem Malczaka samochód miał potłuczoną przednią szybę, wgniecenia od uderzenia w latarnię, a także wyłamane lub zatarłe lustro. W trakcie rozprawy okazało się, że oględziny wraz z Malczakiem robił policyjny technik, który robił zdjęcia obu samochodom.

-*Czym wyjaśniłby pan fakt, że nie nie zauważył na audi TT śla-*

*dów, które widział podczas tych samych oględzin policjant? - pytał prokurator. -O tym, że policjant je zauważył, dowiedziałem się dopiero z pisma prokuratora, który wskazał na błędy jakie popełniłem. W tej właśnie sprawie prowadzone było przeciwko mnie postępowanie, które w efekcie zostało umorzone.*

Jako drugi zeznawał zastępca komendanta Bogdan Kaczorowski. Funkcjonariusz oglądał audi kilka dni po wypadku i mówił, że widocznych śladów świadczących o „kontakcie z pieszym” na nim nie było.

Na sprawę nie stanął się ówczesny komendant Wiesław Grzegorzcyk. Kaczorowski tłumaczył, że jest chory, a zwolnienie przesłał do sądu. Jednak sędzia go nie otrzymała. Grzegorzcyk przesłuchany zostanie na kolejnej rozprawie, która odbędzie się 2 lipca. Na wniosek obrońców wezwanie na przesłuchanie dostaną też biegli z Poznania. **ii**



Robert Moskwa, Dominika Łakomska, Robert Żołędziwski w Uniejowie

# Aktorski combat poligon

Po raz drugi Uniejów gościł uczestników Polskich Mistrzostw Karate Combat. Swoją ubiegłoroczną sukces powtórzyła Maja Ostrowska, trenerka uniejowskiego klubu karate, broniąc tytuł mistrzowski. W kategorii mężczyzn zwyciężył Mateusz Gralka z „Bassai” Uniejów, a w kategorii VIP-ów aktor Robert Moskwa.

W przeciwieństwie do ubiegłorocznych mistrzostw, które rozgrywane były w fatalnych warunkach atmosferycznych, podczas tegorocznych pogoda wspaniale dopisała. Między innymi dzięki temu dopisali też startujący. Swoją udział zgłosiło 60 zawodniczek i zawodników z całej Polski.

W skład poligonu, który przygotowano na nadwarciańskim terenie przy termach wchodziło: bieganie, czołganie, pompki, strzelanie taktyczne, rzuty rzutką do celu. Rywalizacja przebiegała w czterech kategoriach indywidualnych: kobiet, mężczyzn, służb mundurowych i VIP-ów. W tej ostatniej wziął udział aktor Robert Moskwa, który także komentował wydarzenia mistrzostw, oraz między innymi: płk. Ryszard Sala – dowódca batalionu szkolnego Wojskowej Akademii Technicznej, Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej w Uniejowie i radny Grzegorz Kucharczyk.

## Maja Ostrowska niepokonana

Wśród kobiet ponownie niepokonana była Maja Ostrowska. W ubiegłym roku startowała pod szyldem UKK „Bassai” Uniejów (gdzie jest trenerką), a w tym tytuł mistrzowski obroniła już jako zawodniczka „Dragon” Poddębice. Drugie miejsce zajęła jej klubowa koleżanka Marta Tomaszak, a trzecie Karolina Frątczak z Cross „Stodoła” Łęczycza. W kategorii mężczyzn zwyciężył Mateusz Gralka z UKK „Bassai” Uniejów. Drugie miejsce zajął Kamil Nowociel



Troje aktorów najlepszych w kategorii VIP. Od lewej: Robert Żołędziwski, Dominika Łakomska i Robert Moskwa.

– IP System z Warszawy, a trzecie Bartłomiej Urbanika z Uniejowskiego Klubu Karate. W osobnej kategorii występowali reprezentanci służb mundurowych. Trzy pierwsze miejsca zajęli reprezentanci Wojskowej Akademii Technicznej: Daniel Bartoszek, Tomasz Zysk i Dominik Naurecki. Licznie obsadzona była kategoria vip-owska, w której trzy pierwsze miejsca zajęli aktorzy: Robert Moskwa (doktor Rogowski z serialu „M jak miłość”), Dominika Łakomska („Pierwsza miłość”) i Robert Żołędziwski („Tajemnica Westerplatte”).

## Przewodniczący Kosmański czuł „niedosyt broni”

Startujący w gronie vip-ów przewodniczący Kosmański czuł pewien niedosyt. On, doświadczony myśliwy, nie zwykł strzelać z „zabawkowej” broni, jaką otrzymał podczas zawodów.

Głównym sędzią mistrzostw był Maciej Grubski, wielokrotny mistrz świata w karate tradycyjnym. Zawody zorganizował Związek Sportowy Karate Shotokan NSKF Polska, którego Grubski jest prezesem oraz Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej



Przewodniczący nie zwykł strzelać z „zabawkowej” broni.

„Termy” Uniejów. Honorowy patronat nad zawodami objęli: Joanna Skrzydlewska - posłanka do Parlamentu Europejskiego, Maciej Grubski - senatora RP, gen.

ska S.A. Oddział w Łodzi, Radia ESKA i „Echo Turku”.

To nie były wszystkie atrakcje dla widzów i kibiców, którzy odwiedzili tego dnia Uniejów. Były



Czołganie na plaży do łatwych nie należy.

bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk - rektor-komendant WAT, Witold Stępień - marszałek województwa łódzkiego i Józef Kaczmarek - burmistrz Uniejowa. Patronatem medialnym objęły mistrzostwa: Telewizja Pol-

też pokazy samoobrony i oddziału antyterrorystycznego. Ci, którzy zdecydowali się pójść na baseny, mieli okazję zażyć kąpieli w towarzystwie gwiazd i gwiazdek kina goszczących tego dnia w Uniejowie. (art)



Najlepsze zawodniczki w kategorii pań. Od lewej: Karolina Frątczak, Marta Tomaszak i Maja Ostrowska.



Najlepsi w poszczególnych kategoriach.

Marcin Bugała pokazuje czego możemy nauczyć się od pszczół

# Świat w ulu jak balsam dla duszy

Spółeczność pszczół, jaką znajdujemy w ulu, to wciąż jeszcze dla nas wielka zagadka. Od pszczół, jak mówi prezes Koła Pszczelarzy w Turku Marcin Bugała, ludzie moglibyśmy nauczyć się wielu zachowań społecznych. Choćby demokracji. Bo, co prawda w ulu jest królowa, ale to robotnice decydują, która pszczoła nią zostanie i co więcej, to robotnice decydują kiedy należy starą królową zastąpić nową.

O pożytkach, jakie przynoszą nam pszczoły i zagrożeniach, jakie czyhają ze strony ludzi na te małe, a jakże cenne dla człowieka owady, z Marcinem Bugałą rozmawia Iwona Kujawa

Echo Turku: -Może na początek przybliżymy naszym Czytelnikom społeczność pszczelarzy w powiecie turkowskim. Czy to duża grupa?

Marcin Bugała: -W naszym kole jest zrzeszonych 34 pszczelarzy, z tym, że takich kół w powiecie istnieją cztery. Łącznie jest w nich około stu pszczelarzy. I można by przyjąć, że następne 70-80 osób jest niezrzeszonych w żadnych strukturach. Można też przyjąć, że jeden pszczelarz ma jedną pasiekę, więc wynika z tego, że powiat turkowski lokuje się gdzieś w średniej ogólnopolskiej, jeśli chodzi o liczbę pszczelarzy i pasiek. Nie możemy się porównywać z rejonami górskimi, gdzie pszczelarzy jest bardzo dużo.

E.T.: -Pszczoła to taki mały i dziwny owad, którego w zasadzie nie widzimy, ale którego znaczenie dla życia człowieka jest nie do przecenienia. Produktów pszczelarskich używamy od wieków w medycynie niekonwencjonalnej, teraz nazywamy je suplementami. Popularny propolis, czyli kit pszczeli, jest chyba najbardziej naukowo przebadany, a jego właściwości wciąż zadziwiają.

M.B.: -W propolisie naukowcy doliczyli się aż 400 substancji czynnych, wspomagających organizm człowieka na różne sposoby. W dobie, kiedy coraz częściej słyszymy, że bakterie uodporniły się na stosowane przez nas antybiotyki, wart podkreślenia jest fakt, że nie ma chyba bakterii odpornej na propolis. Znam wielu leczących pszczelarzy i mogą zaświadczyć – żaden nie ma problemów z reumatyzmem, chociaż wszyscy noszą okulary. Może przyczyną jest wiek, ale też spora dawka jadu pszczelego, którą przyjmujemy przez całe życie może negatywnie oddziaływać na wzrok.

E.T.: -Mamy jeszcze wosk pszczeli, pierzę i mnóstwo innych pszczelich suplementów, nie mówiąc o całej bogatej sferze miodów pitnych... Ale jednak tę zasadniczą rolę w życiu człowieka pszczoła odgrywa na całkiem innym odcinku – w produkcji żywności. Czyli w rolnictwie.

M.B.: -Przyjmuje się, że produkty pozyskiwane od pszczół stanowią tylko dziesięć procent wartości tego, co ogólnie dają nam pszczoły. Te dziewięćdziesiąt procent to właśnie rolnictwo.

E.T.: -Czyli czego nie mieliśmy, gdyby nie pszczoła?



pszczoły. A od kilku lat pojawiło się nowe zagrożenie związane z pestycydami – tak zwanymi neonicotynoidami. Porażają one układ nerwowy owadów, a więc i pszczół. Producenci tych środków twierdzą, że jeśli stosowane są w bardzo niskiej dawce - nie szkodzą.

Ale badana wykonywano jednorazowo. A przecież pszczoły mają z tymi substancjami do czynienia przez cały rok. Poza tym przenikają one do gleby, gdzie mogą się utrzymywać aż do trzech lat. Są więc wchłaniane przez kolejne rośliny. Pszczoła inaczej niż człowiek żywi się jedynie jednym produktem – pyłkiem kwiatowym, więc trujące substancje kumulują się i niszczą bądź osłabiają organizm, prowadząc do wyginięcia coraz większej ilości rodzin pszczelich.

Trudno mi wypowiadać się na temat roślin modyfikowanych genetycznie – wiem jedynie jakie są opinie różnych naukowców. U nas największym zagrożeniem może być odmiana kukurydzy MON 810. W czasie kiedy kwitnie ta od-

Neonikotynoidy, są pośród masy środków chemicznych używanych w rolnictwie najbardziej niebezpieczną dla pszczół grupą. Na tyle, że nawet Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności, który do tej pory nie wypowiadał się w tej sprawie, oświadczył, że substancje te mają realny wpływ na pszczoły. Niestety na razie Komisji Europejskiej nie udało się wprowadzić embarga na stosowanie tych środków.

miana, w przyrodzie praktycznie nic więcej nie kwitnie i pszczoły z braku innego, lepszego pożywienia lecą na kukurydzę. Na czym polega ta genetyczna modyfikacja kukurydzy? Ma ona wszczepiony gen, który poraża, zatrąwa szkodnika kukurydzy – owada. Czy ktoś zbadał, że nie jest też trujący i zabójczy dla pszczół? Nie znam wiarygodnych badań na ten temat.

E.T.: -Innym zagrożeniem jest zanikająca bioróżnorodność flory – coraz więcej monokulturowych upraw, które powodują, że pszczołom brakuje pokarmu. Bo jak żyć się samym pyłkiem z kwiatów rzepaku, którym obsiewa się tysiące hektarów?

M.B.: -Na szczęście w tej części Wielkopolski rozdrobnione rolnictwo służy pszczołom. Chociaż bardzo szkodliwe jest znów ograniczenie różnorodności uprawianych gatunków. I wciąż walczymy z nieprzemysłaną wycinką, czy przycinką drzew. Ludzie nie rozumieją, że drzewa mają spory udział w produkcji miodu, w żywieniu pszczół.

E.T.: -Na ulotce promującej projekt Turkowskiej Unii Rozwoju pojawiła się sentencja, której autorstwo przypisuje się Albertowi Einsteinowi: „Jeśli wyginą pszczoły, człowiekowi zostaną cztery lata istnienia”.

M.B.: -Nawet sobie nie zdaje-

## Ocalić od zapomnienia pomnik



i po perturbacjach z zastępcą burmistrza – Mirosławem Mękarskim, strażacy dokonali dalszego skrócenia gałęzi.

Kolejna pielęgnacja pomnika przyrody miała nastąpić odwrotnie przez inne służby, lecz mijają dni, miesiące i nic się nie dzieje. W tym stanie lipa nadal zagraża bezpieczeństwu mieszkańców i mieniu. Dlatego dziwi bardzo takie opieszale działanie władarzy miasta, dla zachowania bezpieczeństwa swoich mieszkańców i ochrony pomnika przyrody. Ponadto w górnych częściach gałęzi tworzą się nowe pędy, które przy pielęgnacji zostaną odcięte, co doprowadzi do kompletnego uschnięcia pomnika przyrody. Obecnie lipa wymaga pilnego przycięcia konarów do wysokości pozostawionej zdrowej gałęzi. Na wiosnę odbijają nowe pędy, uformuje się nowa korona drzewa, a jej gruby pień będzie nadal świadczył o pomniku przyrody i cieszył oko mieszkańców. Nawet młode pary, wychodzące z pobliskiego urzędu stanu cywilnego mogą robić przy pomniku pamiątkowe zdjęcia – ale by było.

Mam ogromny sentyment od tego drzewa z wielu powodów: w wiosce Potażnia gm. Malanów, gdzie przyszedłem na świat, na podwórku również rosła lipa, której gałęzie sięgały nad dom, więc można powiedzieć, że

Po artykule w ET przytaczającym lipę, kierowane są do mnie pytania, kiedy ukaże się zapowiadany wcześniej artykuł w temacie tegoż drzewa. Zainteresowanych oczekujących na artykuł przepraszam i wyjaśniam. Po głównym zabiegu ratującym pomnik przyrody przed zniszczeniem (o czym wcześniej pisałem), we wrześniu 2012r. ponownie lipa zaczęła się łamać

urodziłem się „pod lipą”. Przypomina mi młodość i wiele radosnych chwil. Aromat kwitnących kwiatów w lipcu przyciągał roje pszczół z ogrodu ojcowej pasieki. Zapach ten i brzęk pszczół pozostał mi w pamięci po dzień dzisiejszy. A ile było śmiechu, gdy kogoś pogoniła pszczoła. Radosne zrywanie kwiatów do robienia herbat lipowych zimą z miodem na przeziębienia. Pod lipą była ławka, na której odpoczywałem i odbywały się rodzinne śpiewy, a ja przygrywałem na akordeonie. Jako młodzieniec pod lipą spotkałem wakacyjną miłość, która w późniejszych latach zaowocowała małżeństwem, itd.. Po wielu zmianach miejsc zamieszkania, los sprawił, że na stałe osiedliłem się przy ul. Szkolnej w Turku, stając się współwłaścicielem lipy – lecz jeszcze większej, starszej mającej status pomnika przyrody – czyli wróciłem „pod lipę”. Cieszę się ogromnie, bo ona przypomina mi młode lata. Znowu mogę upajać się jej aromatem, słyszeć brzęk pszczół. Nawet mam dodatkowe atrakcje, gdyż jesienią zbieram pod lipą włoskie orzechy.

Wygląda to tak – wrony siadają na gałęziach z orzechami zajadając je i gdy im orzech spadnie, ja zbieram,

a one fruną po następne. Jesienią grabiąc liście wracam myślami do rodzinnych ogrodów owocowych, gdzie również grabiłem liście ucząc się wiersza J. Tuwima – „Dwa Wiatry” - Jeden wiatr w polu wiał, drugi wiatr w sadzie grał, leciuteńko, cichuteńko liście pieścił i szeleścił mdał... Pamiętam jak pewnego razu zgrałem cały ogród liści i zaraz nie posprzątałem. W nocy przyszedł silny wiatr (chyba polny, jak w wierszu) i rozwiął liście, i się śmiał. A ja musiałem grabić drugi raz. Teraz grabiąc liście przy Szkolnej jestem już mądrzejszy i je zaraz zbieram do pojemnika. Oto moje niektóre ciekawostki związane z lipami. W świetle powyższego troszczę się o nasz pomnik przyrody i co parę lat chodzę do urzędu miasta, piszę pisma, prosząc o pielęgnację korony drzewa. Niektórzy myśleli, że chcę likwidacji tego wspólnego drzewa, co jest nieprawdą i mnie to bardzo boli. Dla miłośników przyrody mam dobrą informację, iż gatunek tej lipy nigdy nie zginie, bo z jej nasion wyhodowałem nowe drzewka i posadziłem na działce w Słodkowie. O dalszym losie lipy ze Szkolnej będę czytelników informował.

Eugeniusz Maciejewski

my sprawy z tego jak ważne są dla nas pszczoły. Kiedy ten owad wypadnie z ekosystemu przerwany zostanie cały łańcuch pokarmowy – znikną rośliny uprawne, znikną dzikie rośliny. Nawet jeśli człowiek nie zginie po czterech latach, to czeka nas głód. Koszty produkcji żywności będą ogromne. Ekonomicznie – nie ma tańszego zapylacza niż pszczoła.

**E.T.:** -Ale oprócz pożytku jaki daje nam pszczoła, to nie można nie docenić też całkiem innego aspektu związanego z pszczelarstwem. Dla wielu ludzi to wcale nie jest zarobek, a raczej sposób na życie.

**M.B.:** -Kiedy przed dwunastoma laty dostałem od teścia dwie rodziny pszczele, to nawet nie wiedziałem jak wygląda ul w środku. Teraz mam siedemdziesiąt pszczelich rodzin. Czy zajmowałbym się pszczelarstwem tak długo, gdyby nie było to fascynujące zajęcie? Kiedy człowiek stanie nad ulem, to przenosi się w całkiem inny – jakże uporządkowany świat. Wówczas zapomina się o wszystkich problemach życia, kontakt z naturą w takiej czystej postaci jest jak balsam dla duszy.

**E.T.:** -Czego moglibyśmy się jako ludzie nauczyć od pszczół?

**M.B.:** -Byłoby dobrze, gdybyśmy chociaż nauczyli się właśnie tej naturalnej, pszczelej, prawdziwej demokracji. Bo w ulu panuje właśnie demokracja. Niby teoretycznie matka – królowa w ulu jest najważniejsza, ale to robotnice – pszczoły nie tylko decydują, która z nich ma nią zostać, ale także kiedy należy ją wymienić.

## Kiedy zginą pszczoły, nasz świat też zniknie, więc...

Ille pozostanie nam czasu nim znikniemy jako ludzkość, od momentu, gdy zginie ostatnia pszczoła? Podobno cztery lata. Być może trochę więcej, ale jeśli tak bardzo życie człowieka związane jest z tym pożytecznym owadem, to może warto przyjrzeć mu się bliżej? Co Ty nasz drogi Czytelniku (ten młodszy i ten starszy) wiesz o pszczole? Wiesz, że większość tego co masz na talerzu zależy od jej pracy?

# Chrońmy pszczoły, chrońmy życie!

Zapraszamy wszystkich na niezwykle spotkanie z Apis Mellifera – pszczolą miodną. Zakończy się ono wielkim pszczelarstwowym festywalnym. Przy okazji będzie można posmakować pszczelich słodkości, zobaczyć jak średniowieczni rycerze walczą o baryłkę miodu. Będzie więc słodko, zabawnie i interesująco.

Stowarzyszenie Turkowska Unia Rozwoju, wspólnie z Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz Integracyjnym Klubem PTTK Ziemi Tureckiej już w czerwcu rozpoczyna realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Chrońmy pszczoły, chrońmy życie”. To bardzo ważna edukacyjna akcja. Nie zdajemy sobie bowiem sprawy z tego, że ten niepozorny owad zaliczany do błonkostrzydłych tak naprawdę jest jednym z największych naszych sprzymierzeńców w świecie zwierząt. Od jego istnienia zależy ponad 70 procent produkcji roślinnej. Gdyby nie pszczoła, nie mielibyśmy owoców, warzyw, żadnych roślin strączkowych, kilku zbóż, w

tym kukurydzy! Paradoksalnie, to właśnie człowiek jest największym wrogiem pszczoły miodnej! A najbardziej niszczy ją rolnik i sadownik, któremu służy najmocniej, bo od niej zależą plony tej gałęzi gospodarki.

Pestycydy, a zwłaszcza te z grupy neonikotynoidów (stosowanych w zaprawach nasiennych), coraz bardziej drapieżna gospodarka rolna, prowadząca do zaniku bioróżnorodności flory (a i fauny), aż wreszcie GMO – czyli genetycznie modyfikowane organizmy roślinne - taki los zgotowaliśmy naszej pszczole! Pszczelarze, podbierając się badaniami naukowymi, grzmią na alarm – na świecie, a więc i w Europie, i w Polsce, w ostatnich latach wyginęło aż 30 procent populacji pszczół!

Ważność tematu dostrzegli również pracownicy biura Stowarzyszenia Turkowska Unia Rozwoju, która wspólnie z Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz Integracyjnym Klubem PTTK Ziemi Tureckiej już w czerwcu będzie realizować przedsięwzięcie pod nazwą „Chrońmy pszczoły, chrońmy życie”.

Na początek, bo już od 3 czerwca, rozpoczną się specjalne lekcje w trzech szkołach średnich: Liceum Ogólnokształcącym, Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Rolniczych. Z kolei od piątku do niedzieli (14 do 16 czerwca), w Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku zorganizowana zostanie wystawa, gdzie można będzie przyrządzić sobie pokazowi

miodobrania, czy wyrobu świec z wosku. Jednym z elementów piątkowego otwarcia, które rozpocznie się o godzinie 19.00, będzie walka rycerzy o baryłkę miodu. Dla głodnych i spragnionych miodowej słodyczy będzie też degustacja, oczywiście z naturalnym, lokalnym miodem w roli głównej.

Również w niedzielę organizatorzy proponują aktywne spędzenie wolnego czasu, podczas rajdu pieszo-rowerowego „Szlakiem Pszczółki Mai”. Start o godzinie 10.00 z placu przy Barbórcie. Jedną z jego atrakcji będzie pokaz miodobrania w pasiece oraz wiejski poczęstunek z kiełbaskami, domowym pieczywem, smalcem, no i rzecz jasna miodem. Jak podkreślają organizatorzy, rajd to wyjątkowa okazja dla maluchów, by dowiedzieć się jak najwięcej o pszczolach i procesie powstawania miodu oraz dla wszystkich tych, którzy cenią sobie wspólne, aktywne spędzenie czasu ze swoją rodziną.

Razem z organizatorami już dziś zapraszamy Was na spotkanie z PSZCZOŁĄ. ika

## nik przyrody - lipę



### ŚWIĘTO POWIATU TURECKIEGO I GMINY KAWĘCZYN

**SOBOTA**  
31 maja 2013 r.  
**PIĄTEK**  
40 LAT GMINY KAWĘCZYN

Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej - Curie w Kawęczynie

10:30 Konferencja z okazji 40 - lecia Gminy Kawęczyn

12:30 film pt. "40 Lat Gminy Kawęczyn"

14:30 wspomnienia o Gminie Kawęczyn

15:30 program artystyczny dzieci i młodzieży

16:30 podsumowanie 15-lecia badań herbowego ptaka

**KAWĘCZYN 2013**  
1 czerwca 2013 r.  
**SOBOTA**  
FESTYN RODZINNY

Obiekty sportowe w Kawęczynie

6:00 zmagania sportowe: (piłka nożna - samorządowcy, siatkówka - gimnazjaliści, gry i zabawy - uczniowie szkół podstawowych)

Plac przy Urzędzie Gminy w Kawęczynie

14:00 otwarcie kompleksu sportowo - rekreacyjnego

14:30 rodzinny Dzień Dziecka konkursy z nagrodami

16:00 POKAZ OCHOTNICZEGO REPREZENTACYJNEGO ODDZIAŁU UŁANÓW MIASTA POZNAŃ  
(m.in. przemarsz parady ulicami Kawęczyna, Domska Sekcja Konna - prezentacja kadryla konnego i musztry konnej)

16:30 rozstrzygnięcie konkursu na znak graficzny imprezy

18:30 ognisko z Ułanami i Harcerzami

19:30 loteria fantowa

20:30 koncert zespołu THE POSTMAN Beatlesi z Polkowic

21:30 koncert zespołu AKCENT

22:30 zabawa taneczna

**SOBOTA**  
2 czerwca 2013 r.  
**NIEDZIELA**  
ZAWODY KONNE

Plac przy Urzędzie Gminy w Kawęczynie

10:30 XV Regionalne Zawody w Skokach przez Przeszkody (klasy "L", "L", "P", "W")

12:30 konkurs w powożeniu zaprzęgami reprezentantów samorządów Powiatu Tureckiego

18:30 X Otwarte Mistrzostwa Gminy Kawęczyn w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi

Patronat medialny:

informacja  
www.powiat.turko.pl www.kaweczyn.pl

## Sesja Rady Gminy Turek

# W poszukiwaniu miejsca dla biblioteki i mieszkań socjalnych

Najważniejszym punktem poniedziałkowej (20 maja) XXXV sesji Rady Gminy Turek, była dyskusja nad planem przeniesienia biblioteki z pałacyku w Słodkowie do szkoły. Projekt popierany przez większość radnych zdaje się nie wspierać wójta Karol Mikołajczyk. Do pomysłu bardzo chłodny odnosi się dyrektor Tomasz Kościankowski. Jeszcze większy krytycyzm widać u części rodziców uczniów szkoły w Słodkowie. Tych opinii w żadnej mierze nie akceptuje m. in. radny Dariusz Filipiak. W zamian radząc rodzicom porównać warunki uczniów ze Słodkowa z siermiężnymi realiami w jakich uczą się ich koledzy z Chlebowa. To tylko niektóre elementy burzliwej debaty o planach zmiany siedziby biblioteki gminnej, który to punkt zdominował obrady ostatniej sesji rady.

### W tym roku lamp z odpisu nie będzie

W pierwszej kolejności radni pytali o oświetlenie w poszczególnych miejscowościach, jak Turkowice czy Albertów. *-Nie chcielibyśmy jako gmina wychodzić przed szereg, czyli spieszyć się z wysyłaniem pism do spółki oświetleniowej. Co roku lampy, w mniejszej lub większej liczbie, były zawieszane z odpisu amortyzacyjnego, ale sądzę, że nie będzie już można z niego w tym roku skorzystać, dlatego zrobimy to z gminnych pieniędzy -* tłumaczył wicewójt Tomasz Józefowicz. Jednak radna Halina Kowalska była przekonana, że pod koniec ubiegłego roku spółka miała spore oszczędności. Józefowicz wyjaśnił, że w najbliższym czasie w spółce szykują się poważne zmiany. Jak tłumaczył, jednym z udziałowców jest „Energa”, a ta skutecznie blokuje podwyższenie kapitału przez wszystkie gminy będące jej członkami. *-Na walnych zebraniach, nawet jeśli osiemdziesiąt osób głosuje za jakimś projektem, a przedstawiciele „Energi” są przeciw, to wystarczy żeby nie dopuścić do zmian w statucie -* mówił wicewójt.

### Drogowe zawiłości

Jak zwykle, podczas sesji pojawił się problem dróg. Radny Karol Mac, już któryś raz dopytywał o budowę drogi w miejscowości Dzierżazna. *-Do trzydziestego czerwca musimy przygotować projekt budowlany i później wystąpić o pozwolenie na budowę -* wyjaśniał Józefowicz. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową od Turkowic w stronę Turku, której budową interesuje się radny Zdzisław Świątłowski, sytuacja jest bar-

dziej skomplikowana, bo jeden z właścicieli działek, przez którą miałyby przechodzić nie wyraził zgody na jej sprzedaż. Jednak Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z oddziałem w Poznaniu, w ramach inwestycji poszerzenia pasa drogowego, wykupi grunt specustawą. *-Wiem, że były takie ustalenia, że w pasie drogowym wykonawcą będzie rząd, a poza pasem - gmina i niekoniecznie musi to się pokrywać -* mówił Świątłowski.

### Z kanalizacją jak po grudzie

Lucjan Filipiak dopytywał o bardzo ważną kwestię, jaką jest kanalizacja ściekowa w Cisewie i Obrzębinie. Jednak nie podjęto tematu. Łukasz Mielcarski wspominał tylko, że w najbliższym czasie gotowe będą mapy i wtedy gmina będzie mogła ogłaszać przetargi na jej wykonanie. Jednak radni są przekonani, choć w budżecie gminy przewidziane są na to dwa miliony, że jej budowa nie rozpocznie się prędko, chociażby ze względu na brak ustaleń z mieszkańcami, którzy ewentualnie mieliby się do niej przyłączyć.

Radni przegłosowali też nowelizację uchwały o regulaminie utrzymania porządku i czystości w gminie, która weszła w życie już po poprzedniej sesji. Zmiana polega na możliwości składania deklaracji drogą elektroniczną, a także zaopatrzeniu mieszkańców przez gminę w worki i pojemniki na odpady. Do 9 czerwca wydłużony został też termin składania deklaracji.

### Niespodziewana zmiana stanowiska wójta

Dyskusja rozpoczęła się przy punkcie planów przeniesienia

siedziby biblioteki z dworku do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Słodkowie. Po ewentualnej wyprowadzce biblioteki zwolniony obiekt miałby zostać zaadaptowany na deficytowe w gminie mieszkania socjalne. Wójt zwrócił uwagę na dwa bardzo ważne aspekty, które pojawiły się podczas analizy sytuacji w Szkole Podstawowej w Słodkowie. *-Zgodnie z umową jaką mamy podpisaną z Ministerstwem Sportu nie wolno nam używać żadnych pomieszczeń z przeznaczeniem innym niż we wniosku, który składaliśmy na dofinansowanie do jej budowy i wymóg ten obowiązuje przez pięć lat. Chyba, że napiszemy pismo i ministerstwo wyrazi na to zgodę -* mówił Mikołajczyk.

Te słowa oburzyły radnego Drzewieckiego, który zapytał czy wójt nie strzela sobie czasem w tył głowy, bo przecież wyraził zgodę na przeniesienie ksiązek, a teraz z tego się wycofuje.

### Czy ktoś tu manipuluje rodzicami?

Z pomysłem radnych nie zgadzały się mamy, które prawdopodobnie w tej sprawie pojawiły się na sesji. Twierdziły, że w szkole nie ma zbyt wiele miejsca i w tamtym roku była propozycja, by rozbudować szkołę w Słodkowie, a nie zajmować tam dodatkowe miejsce. Radni obstawali przy swoim, bo twierdzili, że nie tylko robią to z troski o książki, ale też o poprawienie pracy biblioteki gminnej: *-Chcemy część etatów włożyć w bibliotekę -* argumentowali. *-To książki są ważniejsze od dzieci -* pytały matki. Narzekały też, że dzieci nie mogą chodzić na dodatkowe zajęcia, bo lekcje



Wiceprzewodniczący Dariusz Filipiak był zdziwiony i zdegustowany postawą wójta i dyrektora Szkoły Podstawowej w Słodkowie, którzy wydają się być przeciwni przeniesieniu gminnej biblioteki do tej placówki. A zamiarem radnych, jest zorganizowanie w słodkowskim dworku, gdzie teraz znajduje się biblioteka, mieszkań komunalnych. Tych jak wiadomo brakuje.

są też po południu. Radny Drzewiecki twierdził, że dyrektor szkoły nie potrafi zorganizować pracy. Bo zamiast pomyśleć o wygospodarowaniu kilku sal dydaktycznych w budynku nowej hali, woli trzymać dzieci w klitkach bez wentylacji. *-Ktoś państwu wypełnił głowę informacjami, które miały tam trafić -* z przekąsem zauważył z kolei przewodniczący Edward Kończak.

### Porównujcie sobie Słodków z Chlebowem

Plan jest taki. Przenieść bibliotekę do sali, wyremontować pałacyk i zrobić tam mieszkania socjalne, dla ludzi, którzy mieszkają w okropnych warunkach. W szkole obradowała komisja Rady Gminy i na miejscu radni wraz z wójtem zapoznali się z realiami. Wyciągnęli też wniosek, że nie jest potrzebna rozbudowa szkoły, a pomieszczenie na bibliotekę też się znajdzie. *-Z racji takiej,*

*że jestem radnym, który wydaje mi się dużo zrobił dla szkoły w Słodkowie - osiem lat temu był remont szkoły podstawowej - dach, instalacja elektryczna, hydrauliczna. Kosztowało to ponad milion złotych. Mamy Orlik, który jest w pełni wykorzystywany. Kosztował ponad milion. Mamy salę gimnastyczną, która kosztowała ponad cztery miliony. Jak ja słyszę takie argumenty z ust pań, że najpierw zróbcie warunki dla nauki dzieci, to dziwię się, że takie coś można pomyśleć. Zapraszam przejechać się do Chlebowa i zobaczyć, gdzie dzieci tam ćwiczą, na jakim wąskim korytarzu wszystkie sześć klas, aż naprawdę, przepraszam, bardzo serce się kraje -* z irytacją upominał radny Dariusz Filipiak. Ostatecznie ta intencyjna uchwała zyskała poparcie radnych przy 3 głosach przeciwnych i jednym wstrzymującym.

Iwona Łechtańska

## Termin procesu znów przesunięty...

Najwcześniej za trzy miesiące rozpocznie się proces dotyczący Władysława Orlika, w którym jednym z oskarżonych jest wójt gminy, Krzysztof Z. Wszystko z powodu stanu zdrowia kierownika budowy boiska, Andrzeja G.

# Choruje jeden z oskarżonych

W sprawie władysławowskiego Orlika akt oskarżenia postawiono trzem osobom: wójtowi gminy, inspektorowi nadzoru i kierownikowi budowy. W kwietniu przed sądem stawili się dwaj pierwsi, brakowało Andrzeja G. Jak się okazuje, stan zdrowia nie pozwala mu na udział w rozprawie i czynnościach procesowych. Mężczyzna został już przebadany przez biegłego lekarza, który potwierdził chorobę.

W środę, 22 maja zamiast więc rozpocząć proces, przesunięto go o kolejne trzy miesiące, by wtedy, kolejny raz, poddać badaniom Andrzeja G. Nie oznacza to wcale, że w sprawie nic się nie dzieje. Do sądu wpływały kolejne wnioski o umorzenie postępowania, a także o zwrot akt do Prokuratury Rejonowej w celu uzupełnienia braków. Wszystkie jednak odrzucono. Pozostaje więc tylko czekać na powrót Andrzeja G. do zdrowia. **boxa**

## Agenci we władysławowskim urzędzie

# Oczyszczalnie pod lupą CBA?

Powtarzając słowa Hieronima Daruła: CBA dobrze działa! Dobrze działa oczywiście w gminie Władysławów, gdzie po raz kolejny już agenci sprawdzają dokumenty. Tym razem te dotyczące przydomowych oczyszczalni.

O wizycie agentów Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Urzędzie Gminy poinformował podczas minionej sesji wójt Krzysztof Zając. Jak się okazuje nie była to jeszcze kontrola, na razie, jak mówi rzecznik CBA, Jacek Dobrzyński, agenci weryfikują pewne informacje. *-Nie prowadzimy żadnych czynności kontrolnych ani procesowych -* zapewnia rzecznik. Jednak agenci, którzy odwie-

dzili Władysławów dwa tygodnie temu zabrali dokumentację dotyczącą przydomowych oczyszczalni ścieków. *-Byli tu już po raz trzeci, to chyba nie przypadek -* zastanawiał się wójt, a radny Darul ironicznie chwalił Biuro, mówiąc, że sprawdziło już Orlika, teraz sprawdzi oczyszczalnie, później przyjdzie czas i na grunty pokopalniane. **boxa**

# ECHO UNIEJOWA

## Burmistrz Kaczmarek stawia na Rosjan

Burmistrz Józef Kaczmarek przedstawił swoją koncepcję rozwoju Uniejowa. Zakłada ona przyciągnięcie do miasta rosyjskich turystów. Przedstawił też szereg nowych pomysłów na uatrakcyjnienie wypoczynku w mieście. Jest między innymi spiętrzenie wody w Warcie, a być może budowa elektrowni wodnej przez zagranicznego inwestora. Byłemu burmistrzowi Henrykowi Pęcherskiemu podarowano pamiątkowy sygnet z herbem miasta. Zdecydowano o sprzedaży budynku po posterunku wodnym.

Trzydziesta trzecia sesja Rady Miejskiej w Uniejowie miała szczególną oprawę, ponieważ odbyła się w sali rycerskiej uniejowskiego zamku. Uczestnicy posiedzenia nie ukrywali, że woleliby, aby sesje regularnie zwoływane były tutaj, a nie w ciasnej, dusznej sali posiedzeń urzędu. Ranga tego miejsca sprawiła, że ani radni, ani sołtysi nie zgłosili żadnych interpelacji i wniosków.

### Sprzedają posterunek wodny

W błyskawicznym tempie przyjęto kilka uchwał. Pierwsza dotyczyła oddanie w wieczyste użytkowanie gruntu i budynku remizy strażackiej w Felicjanowie. Było to konieczne, ponieważ tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, ubiega się o środki zewnętrzne na remont tego budynku. Zdecydowano też o sprzedaży budynku po dawnym posterunku policji wodnej, który gmina odkupiła w 2010 roku. Przez jeden sezon mieścił się tutaj punkt informacji turystycznej i wypożyczalnia kajaków i rowerów. Ale najwyraźniej nie przynosił zysków i gmina zrezygnowała z jego prowadzenia. Jeden z obecnych na sesji miejscowych przedsiębiorców powiedział, że to łakomy kąsek ze względu na lokalizację (tuż przy kładce łączącej oba brzegi Warty). Jeżeli cena nie będzie zbyt wygórowana, gotów jest wziąć udział w licytacji. Wydłużono też okres sprzedaży gruntów w uzdrowskiej strefie „A” za Kasztem na Gorących Źródłach. Ostatnia była uchwała o dofinansowaniu zakupu nowego radiowozu dla miejscowego Komisariatu Policji. Przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Kosmański poinformował, że proszono o 10 tys. zł, ale gmina obecnie nie jest stać na taki wydatek. Niemniej mając na uwadze stan bezpieczeństwa gminy, zdecydowano o przekazaniu 5 tys. zł. Wiceprzewodniczący rady Sławomir Goszczyk zauważył, że co prawda samochodu policjanci za to nie kupią, ale starczy im na dziesięć rowerów.



Burmistrz przedstawił zebranim swoją koncepcję rozwoju Uniejowa.

### Plany burmistrza

Burmistrz Józef Kaczmarek przedstawił swoją koncepcję rozwoju Uniejowa. Powiedział, że promocja miasta i jego atrakcji w krajach Unii Europejskiej, mogłaby zostać źle odebrana przez



Przewodniczący Janusz Kosmański wręcza pamiątkowy sygnet byłemu burmistrzowi Henrykowi Pęcherskiemu.

Komisję Europejską. Jego zdaniem, znacznie atrakcyjniejszy jest rynek wschodni, a konkretnie rosyjski. Jego zdaniem, to bogaty kraj, dla którego obywatele Unia Europejska niedługo zniesie wizy. Teraz trzeba tylko zadbać o jeszcze większą liczbę atrakcji, by wschodni goście byli w pełni zadowoleni. Plany burmistrza są nader bogate. Chce przywrócenia bulwarów nadwarciańskich, choć jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy część właścicieli przylegających posesji zadowolona jest z obecnego stanu, czyli zarośniętego, zaśmieconego brzegu Warty. Planowana jest też odbudowa przystani nad rzeką, która funk-

cjonowała jeszcze w latach 70-tych minionego wieku. Zdaniem burmistrza ważną będzie budowa całorocznych łożysk. Dzięki temu w Uniejowie będzie więcej jodu niż nad morzem. Przedstawił też przygotowaną przez Finów koncepcję hali pasywnej, nad którą pracowali rok. Będzie tam możliwość uprawiania przez cały rok sportów zimowych. Opracowanie projektu zajmie dwa lata. Uniejów otrzymał zgodę na odbudowanie brakującego skrzydła zamku o powierzchni 2.000 m kw. Jest też zgoda na przywrócenie przyzamkowych fontann, które znajdowały się tutaj w XIX wieku. Nowością jest koncepcja spiętrzenia wody w Warcie. Pojawił się nawet

inwestor z zagranicy, który gotów zbudować tutaj niewielką elektrownię wodną. Ukończony został projekt elektrowni hybrydowej. Przeszkodą w jego wdrożeniu jest brak dostępu do gazu ziemnego, potrzebnego do podgrzewania wody. Burmistrz poinformował, że PGK Termy Uniejów kupiły grunt pod budowę systemu fotowoltaicznego. Budują też blok z wodą termalną i planują kolejne.

Sesja w tym miejscu była okazją do wręczenia Henrykowi Pęcherskiemu, burmistrzowi Uniejowa w latach 1994-1998, przewodniczący Rady Janusz Kosmański wręczył pamiątkowy sygnet z herbem miasta.

Andrzej R. Tyczyno



Na Sali rycerskiej radni i goście czuli się znacznie swobodniej niż w ciasnej, dusznej salce obrad Urzędu Miejskiego.

# „Roczek” rozbudowanych term

**M**inął już rok od oddania do użytku rozbudowanego kompleksu termalno-basenowego w Uniejowie. Z tej okazji przygotowano przed budynkiem termalnym uroczystość.

Burmistrz Józef Kaczmarek podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tej inwestycji. Zapowiedział też, że urodziny term obchodzone będą corocznie. Chór „Kantylena” zaśpiewał „Sto lat”, a burmistrz zaprosił wszystkich na urodzinowy tort. Jak się okazało, było to jedenaście okazałych tortów z kolorowym logo Trem Unie-

jów, o łącznej wadze 110 kg. Konsumpcję tego smakowitego, kolorowego specjału, oprócz „Kantyleny” umiliły miejscowe zespoły: „Włosianki” z Wieleni, Old Band Uniejów i zespół młodzieżowy. Uczestnicy uroczystości, szczególnie ci spoza gminy Uniejów nie ukrywali, że są zachwyceni gościnnością tujejszych władz i ludzi. Państwo Kubiak z Łodzi, którzy gościli w Uniejowie po raz pierwszy powiedzieli nam, że teraz będą przyjeżdżali tutaj częściej, ponieważ „nie spodziewali się tak wielu atrakcji tuż pod nosem”.

(art)

Kantylena zaśpiewała „Sto lat”, a burmistrz zaprosił wszystkich na urodzinowy tort.



Choć chętnych do skonsumowania tortu było wielu, to dla nikogo nie zabrakło.



Urodziny przypadły do gustu i małym i dużym.

**Robert Palka zastępuje Milenę Pamfil na stanowisku dyrektora MGOK**

## Dyrektor na rok

**Robertowi Palce powierzono obowiązki dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Uniejowa, na czas nieobecności dyrektorki Mileny Pamfil. Nowy szef powiedział, że chce jak najlepiej realizować przygotowany przez nią harmonogram pracy, ale zamierza też wprowadzić kilka własnych, ciekawych pomysłów.**

Uniejowianin Robert Palka ma 32 lata. Jest absolwentem Uniwersytetu Łódzkiego, magistrem kulturoznawstwa o specjalizacji filmoznawstwo i nowe media. Jego pierwszym miejscem pracy po ukończeniu studiów w 2005 roku był dział promocji uniejowskiego Urzędu Miejskiego. W czerwcu ubiegłego roku przeszedł do MGOK na stanowisko specjalisty do spraw organizacji imprez i promocji. Poprowadził w tym czasie szereg gminnych imprez i uroczystości. Dał się poznać, jako profesjonalny konferansjer z prawdziwie radiowym głosem. Rok 2013 może być dla jego kariery przełomowym. Na czas początku dziecka, a później zapewne i urlopu macierzyńskiego Mileny Pamfil – dyrektorki MGOK, powierzono mu jej obowiązki. W ciągu ostatnich dziesięciu lat, to już szósty szef gminnej instytucji kultury.

Palka z góry zaznacza, że obowiązki pełni tylko na okres nieobecności dyrektorki Mileny Pamfil i zdaje sobie sprawę, że po jej powrocie opuści to stanowisko. Niemniej chciałby jak

najlepiej wypełnić powierzone mu zadanie. Zamierza jak najlepiej realizować przygotowany harmonogram imprez, ale jest otwarty na nowe, ciekawe, odolne inicjatywy. Jako przykład takiej podaje niedawno powstałą formację rockową, której stara się stworzyć jak najlepsze warunki do realizacji tego projektu.

*„Są to już doświadczeni instrumentalniści, średnia wieku 30 lat, z muzycznym wykształceniem. Znają się na muzyce i wiedzą co grać. Teraz wszystko zależy od nich. Jak się będą czuli na siłach, zorganizuję im występ. Jeżeli są inne osoby mające zainteresowania artystyczne, niech wiedzą, że i one mogą liczyć na moje wsparcie i pomoc całego MGOK. Wiem, że w społeczności gminy Uniejów drzemie duży potencjał artystyczny – mówi dyrektor Palka.*

Dużą wagę przywiązuje do rozpoczętej przez dyrektorkę Pamfil współpracy z łódzkimi teatrami. Jego zdaniem, pomoże to w rozwoju tej formy sztuki w Uniejowie. Już teraz działają dwie grupy teatru młodego widza, które niedawno dały pre-

mierowe przedstawienia. Zamierza więc z teatrem wyjść na zewnątrz, poprzez teatr uliczny. Chciałby też w MGOK wykorzystać zdobytą w czasie studiów wiedzę i swoje pasje. Gdyby byli chętni do tworzenia sztuki filmowej, mógłby porozumieć się z łódzką uczelnią filmową i zaprosić fachowców, którzy przekazaliby amatorom swoją wiedzę. Jego marzeniem jest stworzenie uniejowskiej telewizji internetowej, dzięki której można byłoby informować mieszkańców i turystów o bieżących wydarzeniach i promować Uniejów. Ma już konkretne, bardzo ciekawe pomysły scenariuszy. Twierdzi, że godzinny program informacyjny raz w tygodniu, można byłoby przygotować niedużym nakładem środków nawet z pomocą uczniów tujejszych szkół, interesujących się filmowaniem. Z tym pomysłem z pewnością trafi w koncepcję burmistrza Józefa Kaczmarka, który zamierzał umieścić przy termach telebim, na którym emitowane byłyby zrealizowane na miejscu spoty.

*„Najważniejsze jest jednak, aby właściwie wypełnić czas nieobecności pani dyrektor i skupić się przede wszystkim na wpisanych w kalendarz imprezach, aby odbyły się jak zaplanowała – mówi Robert Palka.*

**Andrzej R. Tyczyno**



Robert Palka p.o. dyrektora MGOK w Uniejowie.

## Zapowiedź

# Bałtycka przypowieść i heavy folk

Mamy przyjemność zaprosić naszych czytelników na kolejne wydarzenie związane z projektem „Opowiadanie świata w Turku”. W czwartek 6-go czerwca o godzinie 19-tej na dziedzińcu Muzeum Miasta Turku, przygotowana na warsztatach opowieść słowno-muzyczna i koncert zagwarantują, że zanurzymy się w atmosferze folkloru słowiańskiego, dobrze się przy tym bawiąc.

Czego można się spodziewać? Przede wszystkim masy muzyki i dźwięków wydobywających się z tradycyjnych, niekiedy zupełnie już zapomnianych instrumentów. Zadba o to Robert Jaworski, który z zespołem Delira & Kompany gra niezwykle zaskakujące energicznie współczesne opracowania muzyki ludowej kręgu bałtyckiego. Twórczość zespołu to nie tylko poszukiwanie zapomnianych brzmień we własnej aranżacji ale i odkrywanie tekstów. Wśród nich można znaleźć etnicznie zakorzenione utwory Bolesława Leśmiana,

czy wyszukane XVII-wieczne teksty oraz własne kompozycje słowne i muzyczne nawiązujące do tego stylu. Żywiolowe wykonanie, sprawia jednak, że na koncertach zespołu trudno nie poderwać się z miejsca i tylko kontemplować. W skrócie, muzykę Delira & Kompany można włączyć do gatunku muzyki świata. Lider projektu nazywa takie granie po prostu heavy folkiem. W składzie tej grupy „muzycznych poszukiwaczy” poza turkowińskim Robertem (znanym także z zespołu Żywiolaki, grającym na gęśli smyczkowej,

lirze korbowej, altówce i do tego śpiewającym), zagrają także: Olga Rembowska (skrzypce, skrzypce barytonowe, wokale), Kamia Janiak (wokale), Michał Stawarz (baraban i perkusjonalia) i Dariusz Goc (gallichon, czyli późnobarokowa lutnia szyjkowa i wokale).

Próbki muzycznych możliwości można posłuchać na: <http://www.myspace.com/robertodeliraikompany>

Wyjątkowym elementem koncertu będzie tradycyjna opowieść z Pomorza Zachodniego, do której muzykę zagrają uczestnicy warsztatów muzycznych prowadzonych przez Roberta Jaworskiego. W tym punkcie, także zabrzmiała cała moc etnicznych instrumentów, nie tylko z naszego kręgu kulturowego. Podczas jesienno-cyklu „Opowiadania świata w Turku”, z widowiskiem słowno-muzycznym do muzeum przyjechało Stowarzyszenie Grupa Studnia O. Opowieści słowiańskie i żydowskie skierowane były wówczas głównie do małego



Delira &amp; Kompany



Dzięki opowieści w średniowieczny świat przeniosą nas opowiadaczka Aneta Cruz-Kąciak, a muzycznie oprawią: Michał Kałużny, Daniel Wiśniewski, Martyna Kąciak, Tomasz Kuczyniecki i Robert Jaworski.

sluchacza i widza. Tym razem słuchowisko i koncert przewidziane jest dla młodzieży i dorosłych.

Na etniczną podróż do bałtyckiego świata opowieści i dźwięków zaprasza Stowarzyszenie Jeden Świat, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Muzeum Miasta Turku oraz Echo Turku. AJ

## Laura Łącz dla najmłodszych

Aktorka filmowa, teatralna, piosenkarka oraz pisarka książek dla dzieci i młodzieży Laura Łącz odwiedzi Turek w środę, 29 maja. Będzie ją można spotkać w MDK-u i na skwerku przy ławeczce Mehoffera, gdzie rozda autografy w książkach swojego autorstwa.

Autorskie spotkanie z dziećmi zaplanowano na środowe do południe. O godz. 11.00 w sali MDK-u artystka opowie najmłodszym o swojej pracy i o książkach. Na pewno zachęci też rosnące dopiero pokolenie czytelników, aby nie rezygnowali z pachnących dźwiękami karetek na rzecz komputerów, iPodów czy tabletek.

Jeśli pogoda dopisze, także o godz. 11.00 na skwerku przy ła-

weczce Mehoffera rozstawiony zostanie kiermasz książek dla dzieci autorstwa Laury Łącz. W tym samym miejscu, dwie godziny później dołączy ona do swoich czytelników. Będzie więc można tam zakupić prezenty na zbliżający się Dzień Dziecka wraz z dedykacją od autorki. W razie deszczu kiermasz zostanie przeniesiony do Hotelu Arkady.

boxa

WESELA, CHRZCINY, KONSOLACJE, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE I FIRMOWE

Restauracja • Hotel

## Pod Lasem

Sala Bankietowa

**JUŻ OTWARTE** **WOLNE TERMINY 2013**

Turek, ul. Jacka Kaczmarskiego 3  
tel. 505 092 876

Dostępne modele:

- Belarus 920.4
- Belarus 952.4
- Belarus 1025.4
- Belarus 1221.4
- Belarus 1523.4

Oficjalny i wyłączny dystrybutor ciągników Belarus w Polsce

Posiadamy europejskie świadectwo homologacji - gwarancja bezproblemowej rejestracji

**AGRO-MIG sp.j.**  
Ul. Polna 4 A 62-700 Turek  
Tel. 63 289 34 30

**AUTO GAZ** CENTRUM MOTORYZACYJNE

TUREK UL. MILEWSKIEGO 8

tel: 63 289 74 66, 63 289 74 75

**NOWOŚĆ!!!** Smart

INSTALACJA DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM GAZU (TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI)

**Dobierzemy odpowiedni typ i rodzaj instalacji do twojego samochodu**

SERWIS MOTORYZACYJNY

- WULKANIZACJA
- MYJNIA • MECHANIKA
- KLIMATYZACJA
- STACJA KONTROLI POJAZDÓW

## POŻYCZKA z Unii Europejskiej na rozwój firm z Wielkopolski

- dla małych i średnich przedsiębiorstw (również dla nowych firm)
- oprocentowanie od 5,8%
- okres karencji do 6 miesięcy

Pomagamy w kompletowaniu dokumentów  
Mobilny doradca - tel.: 604 596 730

## KREDYT

na preferencyjnych warunkach dla wybranych grup zawodowych

lekarzy, prawników, geodetów, architektów, tłumaczy przysięgłych

- indywidualna oferta dla każdego klienta  
- nawet 300 tys. na oświadczenie i bez zabezpieczeń

Mobilny doradca  
tel.: 660 473 200

Jak kościół na Galewskim Wzgórzu na Sanktuarium się wybił

# Ks. Jacek Buda: To nie m

Uroczyste ceremonie i rytuały nadawały i nadają odpowiedniej wagi ludzkiemu życiu. Kolejnym doświadczeniem tej odwiecznej prawdy stały się wydarzenia z minionego wtorku, 21 maja, mające miejsce w pobliskim Galewie. Bo też uroczystość wprowadzenia relikwii św. Rity do galewskiego kościoła pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego i św. Walentego była wydarzeniem duchowo ważącym, zwłaszcza dla setek wiernych i pielgrzymów biorących udział w tym wydarzeniu o religijnym, przede wszystkim wymiarze. Ale chyba nie tylko.

## W maju jak w sierpniu

Dotychczas skromniuchny kościółek w Galewie pw. Przemienienia Pańskiego i św. Walentego tylko raz w roku, tj. 6 sierpnia, okazywał swoją moc przyciągania wiernych. Już od ponad półtora stulecia, tego właśnie dnia, wierni z okolicznych parafii tłumnie pielgrzymują na Galewskie Wzgórze. Gromadzi ich tam pamięć o trudnym do racjonalnego wyjaśnienia, nagłym wygaśnięciu epidemii cholery, która w roku 1837 dziesiątkowała ludność Turku i pobliskich miejscowości. Ale za tradycją odpustu galewskiego stoi pamięć kilku już pokoleń. Tymczasem, w miniony wtorek okazało się, że świątynia w Galewie również w maju przyciąga rzesze wiernych. Nie zważając na fakt, że był to najzwyczajniejszy, powszedni dzień pracy, przybyły setki osób z wolą uczestnictwa w uroczystym wprowadzeniu relikwii św. Rity do kościoła w Galewie. Naturalnie nie mogło zabraknąć licznie przybyłego duchowieństwa z ks. bp. Wiesławem Meringiem, or-

zarazem próbę wyjaśnienia drogi życiowej prostej góralki z włoskiej Umbrii do świętości. Epoka, w której przyszło jej żyć (lata 1371-1457) w historiografii bywa, niezbyt ściśle i nieco mylnie, określana mianem „Jesieni Średniowiecza”. Krótki zarys biografii Świętej prezentowaliśmy w jednym z poprzednich wydań Echa. Dlatego w tym miejscu pozwolimy ograniczyć się do wybitego z całą mocą we wtorkowym kazaniu jednego tylko aspektu tej egzystencji. A mianowicie faktu, że św. Rita na swojej drodze życiowej doświadczyła bycia żoną, matką, wdową i zakonnice, a więc wszystkich stanów mogących być udziałem Jej płci. Tym samym jakby doświadczając pełni człowieczeństwa. Co w połączeniu z mistycyzmem i darem stygmatu, nadaje pełnej treści faktowi, że stała się Ona patronką od spraw trudnych i beznadziejnych.

I pewnie w tym kontekście można zaryzykować hipotezę, że już w owo wtorkowe popołudnie Święta od spraw trudnych wykazała się sporą skutecznością. A to



Dotychczas skromniuchny kościółek w Galewie pw. Przemienienia Pańskiego i św. Walentego tylko raz w roku, tj. 6 sierpnia, okazywał swoją moc przyciągania wiernych. Wtorek, 21 maja, zapisze się podobnie w pamięci przyszłych pokoleń.



Odnowioną wieżę kościoła poświęcił biskup wrocławski ks. Wiesław Mering.

dynariuszem wrocławskim oraz przedstawiciele władz lokalnych i wojewódzkich.

## Patronka od spraw trudnych i beznadziejnych w galewskim Sanktuarium

Uroczystość rozpoczęła procesja, której uczestnicy przenieśli relikwiarz z relikwiami Świętej z plebanii do świątyni. Niejako przy tej okazji bp Mering poświęcił odnowioną wieżę kościelną.

Po czym odprawiona została msza święta. Wygłoszona w jej trakcie homilia przybliżyła wiernym postać św. Rity, stanowiąc

za sprawą urzeczywistnienia się zamiarów ustanowienia kościoła w Galewie Sanktuarium Przemienienia Pańskiego. Galewskiej świątyni tytuł ten został nadany 21 maja 2013r. mocą oficjalnego dekretu bp Wiesława A. Meringa. Z jednej strony, w myśl prawa kanonicznego stanowi to usankcjonowanie i oficjalne uznanie stanu rzeczy, a jednocześnie oznacza nadanie świątyni w Galewie głębszego wymiaru duchowego.

## Jak sacrum splata się z profanum

Z powyższego widać, że wy-

darzenie z wtorku, 21 maja, dotyczyły trzech obszarów. Czyli: wprowadzenia relikwii św. Rity do kościoła, poświęcenie odnowionej wieży kościelnej oraz ustanowienie kościoła w Galewie Sanktuarium Przemienienia Pańskiego. Przy tej okazji nasuwa się refleksja - jak to zadziwiająco przeplata się *sacrum i profanum*. Wątek boski spleciony z ludzkim. Bo oto z jednej strony mamy zakończony remont kościelnej wieży. To dla niewielkiej społeczności galewskiej parafii zapewne znaczny wysiłek finansowy i or-

ganizacyjny. A przecież jej duszpasterz, ks. Jacek Buda nie bał się publicznie uznać owo przedsięwzięcie jedynie za skromną uverturę wobec rozległych planów inwestycyjnych, których finalizacja ma nastąpić do roku 2020, kiedy to przypada 175-lecie wybudowania galewskiej świątyni i stulecie erygowania parafii. Koszt i zakres zaplanowanych inwestycji sprawia, że sprawa urasta do rangi przedsięwzięć z gatunku co najmniej trudnych. Choć ks. Buda powodzeniem pla-

nów inwestycyjnych nie chciałby obarczać samą tylko św. Ritę. Bowiem wraz z Radą Parafialną aplikuje o środki z funduszy unijnych. Choćby składając wniosek o literackim tytule - **W cieniu Galewskiej Góry Przemienienia. Rewitalizacja historycznej części wzgórza galewskiego.** Przy tej okazji wypada powiedzieć otwarcie - kościół w Galewie, przynajmniej na pierwszy rzut oka prezentuje się lepiej niż wskazuje jego rzeczywisty stan techniczno-budowlany. Zwłaszcza





# ny, ale Ona nas znalazła



Pielgrzymi przybywający na Galewskie Wzgórze zawsze mogą liczyć na ciepłe przyjęcie miejscowej parafii i zbawienny cień drzew, otaczających świątynię.

cza pokryte malowidłami świątynne sklepienie sprawia złudne wrażenie, że jest w dobrej kondycji. W rzeczywistości zaś, owa pozorną solidność zawieszona jest, i to dosłownie, jedynie na tzw. śrubach rzymskich. W nie lepszym stanie jest dachowe poszycie kościoła. Krótko mówiąc, kosztowne prace remontowe stanowią jak najbardziej nieodzowną potrzebę. Stąd planów inwestycyjnych w żadnym razie nie można uznać za jakąś ekstrawagancką fanaberię księdza proboszcza.

### Św. Rita w Galewie, czyli sięganie poza lokalne wymiary

Również w sprowadzeniu relikwii św. Rity widoczny jest splot sacrum i profanum. Ale od początku. Święto Przemienienia Pańskiego, czyli 6 sierpnia, ma swoją wagę, i owszem. Tyle że w wymiarze raczej lokalnym. Aby świątyni i parafii dać szansę wyjścia poza powiatowe opłotki potrzebny był nieco szerszy oddech. A do tego świetnie nadawać się może postać świętej o jakimś znaczącym

formacie. Wybór padł na św. Ritę z dalekiej Cascii. Ale od pomysłu do jego realizacji droga daleka. Od czego jest jednak śmiałość umysłu i wsparcie życzliwych ludzi? Choć doprowadzenie do szczęśliwego finału pomysłu ze sprowadzeniem z Włoch do małego Galewa relikwii Świętej stanowić może materiał na wcale długą opowieść, to dość powiedzieć, że nie było to sprawą prostą. Choć sam ks. Buda ze skromną prostotą zauważa: *-To nie my św. Ritę znaleźliśmy, ale Ona nas.* W wymiarze sakralnym

pewnie mogło i tak być. Ale relikwia w postaci fragmentu habitu Świętej „sama” do Galewa by nie przybyła. Ktoś musiał rzucić ten pomysł i ktoś o użyczenie relikwii musiał wystąpić, a później skutecznie zabiegać o jej sprowadzenie.

### Duszpasterz i jego trzódka na organizacyjnym egzaminie

Podobnie zapewne ma się rzecz z nadaniem kościołowi w Galewie tytułu Sanktuarium. I w tych kontekstach trudno się dziwić, że skuteczność zabiegów galewskiego

proboszcza dostrzegł i publicznie docenił bp Mering. Tak samo jak sprawną organizację wtorkowej uroczystości, w którą zaangażowała się miejscowa społeczność i związane z nią struktury instytucjonalne. Jak choćby członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, jej orkiestra, parafialna schola. A i chór kościelny turkowskiej parafii pw. św. Barbary udzielił wydatnego wsparcia. Słowem, duszpasterz i jego trzódka z tarczą wyszli z organizacyjnego egzaminu.

**Andrzej Jarek**



Relikwie św. Rity zostały przeniesione z wielkimi honorami na Galewskie Wzgórze.

# Duży sukces młodych siatkarzy

Mimo, że w Turku władze nie są zbyt przychylnie i nie bardzo chcą wspierać finansowo młodych siatkarzy, chłopcy z UKS „Piątka” jednak nie rezygnują z treningów. Nagrodą za ich prace są medale, jakie zdobywają na różnego rodzaju zawodach. W ubiegłym tygodniu zajęli trzecie miejsce podczas I Mistrzostw Polski Uczniowskich Klubów Sportowych.

Zawody odbyły się w Ostrowcu Świętokrzyskim od piątku do niedzieli (17-19 maja). Wzięli w nich udział chłopcy z rocznika 1996 i młodszy. W turnieju wystartowały zespoły: Czarni Połaniec, Huragan Wołomin, Jedynka Bielsko Biała, MG 13 ŁÓDŹ, MOS Opole, MOS Wola Warszawa, Siódemka Rzeszów, Tempo Olsztyn, ULKS Chobrzany, UKS Ostrołęka i gospodarz GUMP Ostrowiec Świętokrzyski. Województwo wielkopolskie reprezentował klub UKS „Piątka” Turek.

Zespoły grały w grupach systemem każdy z każdym. Dwa najlepsze zespoły awansowały do fazy pucharowej i walczyły o miejsca 1-8, a z trzeciego zagrały o miejsca 9-12.

Wyniki w fazie grupowej: I - Połaniec - Łódź 2:0, Ostrowiec Św. - Łódź 2:0, Ostrowiec Św. - Połaniec 2:1, II - Warszawa - Turek 2:1, Turek - Olsztyn 2:0, Olsztyn - Warszawa 0:2. III - Wołomin

- Ostrołęka 1:2, Ostrołęka - Rzeszów 2:1, Rzeszów - Wołomin 2:1, IV - Bielsko Biała - Chobrzany 2:0, Chobrzany - Opole 0:2, Opole - Bielsko Biała 0:2.

Faza Pucharowa: Ostrowiec - Opole 1:2, Warszawa - Wołomin 0:2, Ostrołęka - Turek 0:2, Bielsko Biała - Połaniec 2:0, Ostrowiec - Warszawa 0:2, Ostrołęka - Połaniec 2:1, Opole - Wołomin 1:2, Turek - Bielsko Biała 0:2. W meczu o VII miejsce Ostrowiec przegrał z Połańcem 1:2, o V miejsce: Warszawa pokonała Ostrołękę 2:1, a o III miejsce przegrała z Turkiem 1:2. W rywalizacji o I miejsce: Bielsko Biała wygrała z Wołominem 2:1.

Najlepszym rozgrywającym został wybrany Łukasz Lewicki z UKS „Piątka” Turek, najlepszym atakującym Cezary Lewicki z Ostrowca Św., a najlepszym libero Jakub Gruszka z Bielsko Białej.



Siatkarze UKS „Piątka” Turek wraz z trenerem Andrzejem Malczewskim.

Tytuł MVP przypadł Bartoszowi Grabowskiemu z Wołomina.

Skład zespołu UKS „Piątka” Turek: Krystian Chojnacki (atakujący), Bartosz Górecki (uniwersalny), Adam Janiak (libero), Mateusz Kaszyński (uniwersalny), Aleksander Kujawa (środkowy), Kamil Koligot (atakujący), Łukasz Lewicki (rozgrywający),

Adam Paciorek (przyjmujący), Krystian Rabięga (przyjmujący), Radosław Szczeciński (środkowy), Emil Światłowski (przyjmujący) i Hubert Tomaszczyk (rozgrywający).

-Po tak dużym sukcesie nie pozostaje nam nic innego, jak kontynuować dobrą passę i wygrywać podobne zawody rangi mistrzowskiej w przyszłym sezonie. Chciałem podziękować ludziom, którzy sponсорują nasz klub, a także rodzicom siatkarzy, bez których wyjazd na turniej nie miałby szans powodzenia. Należy tylko żałować, że w naszym mieście siatkówka nikogo nie interesuje - mówił Andrzej Malczewski, trener UKS „Piątka” Turek.

Sukcesem judoków z powiatu tureckiego zakończył się XXIII Międzynarodowy Turniej Judo w Lesznie. Na najwyższym stopniu podium stanął Sebastian Tołkacz (waga do 46 kg), a Iga Kaszyńska (waga do 70 kg), wywalczyła drugie miejsce.

## Dobry występ judoków w Lesznie

Na XXIII Międzynarodowy Turniej Judo z okazji Dni Leszna przyjechało 220 zawodników oraz zawodniczek z wielu miast i klubów Polski i Niemiec. Powiat turecki reprezentowali: Sebastian Tołkacz, Bartosz Tończyk, Jan Pluta i Iga Kaszyńska. Byli też młodzi judocy z sekcji w Tuliszkowie: Julia Sawicka, Bartosz Kwiatkowski, Patryk Roszak, Konrad Kordylewski, Kacper Wojnarowski i Michał Dębczyński.

Podczas całonocnych zawodów hali Trapez można było zobaczyć wiele interesujących walk. Niektóre z nich kończyły się efektownymi rzutami na ippon, inne zaś, po ciężkiej walce w parterze. Zawodnicy oraz zawodniczki niesione dopingiem swoich rodziców oraz trenerów dawali z siebie maksimum możliwości.



Sebastian Tołkacz wygrał swoją kategorię wagową w Lesznie.



Iga Kaszyńska z trenerem Marcinem Kujawą.



Tuliszkowscy judocy pod wodzą Michała Gaja: Julia Sawicka, Bartosz Kwiatkowski, Patryk Roszak, Konrad Kordylewski, Kacper Wojnarowski i Michał Dębczyński.

Nic dziwnego, chcieli zaprezentować się podczas wyjazdowego występu z jak najlepszej strony.

Rewelacyjnie spisał się Sebastian Tołkacz, występujący w kategorii wagowej do 46kg. Wygrał przed czasem wszystkie swoje walki. Szczególnie

widowiskowy był finał, w który wygrał rzutem „ura nage”. Bardzo dobry występ zaliczyła Iga Kaszyńska w wadze do 70 kg. Po bardzo dobrych technicznych walkach, dopiero w finale uległa utytułowanej zawodniczce z Nowej Soli. Bartosz Toń-

czyk oraz Jan Pluta walczyli ze zmiennym szczęściem. Bartek po dwóch wygranych i tylu samo przegranych walkach, w barażu został złapany w trzymaniu. Ostatecznie uplasował się na piątym miejscu.

Z ekipy Sekcji Judo z Tuliszkowa, trenowanej przez Michała Gaja, miejsce na podium udało się wywalczyć jedynie Michałowi Dębczyńskiemu. Po trzech wygranych, dopiero w finale Michał musiał uznać wyższość zawodnika z Poznania.

(art)



# Biegi przełajowe uczniów w mundurach

W Kaczkach Średnich odbył się bieg przełajowy dla uczniów klas mundurowych. Do udziału przystąpiła liczna ekipa miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich i Zespołu Szkół nr 1 w Liskowie. Zespół Szkół Technicznych w Turku odmówił udziału, ponieważ tamtejsi mundurowcy nie są przygotowani do takiego wysiłku.



Mundurowi biegacze i ich opiekunowie.



Trzej najlepsi przełajowcy, w środku zwycięzca biegu Patryk Wolniak.



Trzy najlepsze biegaczki. W środku Patrycja Kacprzak, a po jej bokach bliźniaczki Lipińskie.



Półowę reprezentacji szkoły w Kaczkach stanowiły dziewczęta.

Trasę biegu przełajowego na dystansie 2700 metrów wyznaczono na terenie wokół boiska lekkoatletycznego i szkolnych obiektów. Nauczyciele z Kaczek dokładnie ją oznakowali, namalowanymi liniami i zawieszonymi taśmami. Chęć startu zgłosiło 63 uczniów w tym 51 z klas strażackiej i policyjnej w Kaczkach (w tym blisko połowa dziewcząt) i 12 chłopców ze szkoły

w Liskowie. Już od startu utworzyła się czteroosobowa czołówka. W miarę upływu dystansu stawka się oraz bardziej rozciągała. Na metę pierwszy wbiegł prowadzący od samego początku Patryk Wolniak z Liskowa. Drugie miejsce zajął Kamil Zych, a trzecie Dominik Młotkiewicz – obaj z Kaczek. Wśród dziewcząt najlepsze były: 1. Patrycja Kacprzak, 2. Monika

Lipińska, 3. Ewelina Lipińska.

Na podstawie miejsc zajętych przez dziesięciu najlepszych zawodników z każdej ekipy ustalono klasyfikację szkół. Wygrały Kaczki – 97 pkt., a drugie miejsce zajął Lisków – 124 pkt. Puchar zwycięskiej drużynie oraz statuetki najlepszym zawodnikom i zawodniczkom wręczył Sławomir Kosobudzki – dyrektor ZSR CKP

w Kaczkach Średnich. Bieg nie okazał się wyczerpujący dla startujących w nim. Chłopcy zaproponowali rozegranie meczu piłki nożnej reprezentacji „mundurowców” obu szkół. Niestety ich opiekun Mieczysław Trawkowski (notabene absolwent szkoły w Kaczkach) z przykrością musiał odmówić, ponieważ byli ograniczeni czasowo. Obiecał jednak, że szkoły się po-

rozumieją i do tego meczu dojdzie jeszcze w tym roku szkolnym.

Żalowano, że udziału w tej miłej, sportowej zabawie, nie chcieli wziąć uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Jak nam powiedziano, w telefonicznej rozmowie zasugerowano, że tamtejsi „mundurowcy” nie są przygotowani do tak dużego wysiłku.

(art)

## Ćwiczą nawet w nocy

Ponad pięćdziesięciu karateków uczestniczyło w zorganizowanym już po raz kolejny nocnym szkoleniu kyokushin i kickboxingu.

Organizatorem spotkania, które odbyło się z piątku na sobotę (24 - 25 maja) był turkowski Klub Sportów i Sztuk Walk. Nocne szkolenie kyokushin i kickboxingu odbyło się szesnasty raz. Młodzież ćwiczyła w sali przy ulicy Powstańców Wielkopolskich w Turku. W zajęciach uczestniczyło ponad 50 młodych zawodników z różnych sekcji. Po wyczerpujących ćwiczeniach był też czas na relaks i zabawy oraz wyprawa na pobliski plac zabaw. Jak mówi prezes klubu Dariusz

Jasiakiewicz, zajęcia praktyczne w terenie połączone były z testem sprawności. Nocne zmagania prowadzili: sensei Kamil Więclawek, Daniel Pakuła, Ariel Więclawek, Paulina Sobieracka oraz Patrycja Niedojadło.

it



Uczestnicy nocnego szkolenia

Gmina sprzedaje kulawego konia i garbatą pannę, czyli...

# Władysławów w finansowych tarapatach

Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2013-2022 była głównym tematem minionej sesji Rady Gminy Władysławów. Regionalna Izba Obrachunkowa już po raz drugi nie przyjęła tego dokumentu, przegłosowanego wcześniej przez radnych. – Została odrzucona ze względu na jej nierealność – przyznała skarbnik Elżbieta Klanowska. Radni musieli więc jeszcze raz poprawiać projekty wójta, przede wszystkim zmniejszyć wydatki bieżące i urealnić plany dotyczące księżycowych wpływów ze sprzedaży gminnych gruntów. I znów, jak zła wróżba, pojawiało się stwierdzenie, że we Władysławowie dobrze to już było!

Prognoza finansowa to dokument, który przedstawia się Regionalnej Izbie Obrachunkowej wraz z budżetem i każdą jego zmianą. We Władysławowie w planach dochodów na rok 2014 znalazła się na przykład kwota 1 mln 200 tys. zł, które miały wpłynąć do gminnej kasy za sprzedaż gruntów pokopalnianych. I właśnie wokół tych hurraoptymistycznych kalkulacji wójta Krzysztofa Zajęca i skarbniczki Elżbiety Klanowskiej toczyły się spory radnych. – Patrząc na realia kraju nie wierzę w sprzedaż tego majątku. Poza tym nie ma w budżecie środków na realizację tego zamierzenia, nie ma pieniędzy na wydzielenie dróg, nawet na geodetę i podział ziemi na działki. To przecież kosztuje, i to dużo – twierdził Józef Szustakowski.

## Pokopalniana ziemia jak kulawy koń

Poza tym radni Klubu Niezależnych martwią się też o jakość gminnej ziemi, wiadomo bowiem, że tereny pokopalniane są „ruchome”. – Jestem sceptyczny co do inwestowania w te ziemie, kazanie tam ludziom budować to wielki niewypał! – mówił Szustakowski. W podobnym tonie wypowiadał się Ryszard Wypych, podpierając się badaniami ekspertów. Według tych, budowa na gruntach pokopalnianych po kilkudziesięciu latach grozi

katastrofą. – Pewnie, że budować można, ale jakim kosztem! – pytał. Że kupno gminnych działek to dobra inwestycja przekonywał Krzysztof Zajęca, podając za przykład Przykonę, gdzie domki nad jeziorem już stoją, Belchatów, gdzie na wyrobisku postawiono wiatraki czy autostradę w stronę Warszawy zbudowaną na bagnach. – I stoi! Na gruntach ruchomych można stawiać budowle i robić inwestycje – udawadniał niedowiarkom. Te zapewnienia podsumował przewodniczący rady, Marek Szczeciński: – My teraz podobnie jak kiedyś Smoleń, nie mówimy że traktor ma jedno koło zepsute, tylko że ma trzy dobre. To jest niby to samo, ale jak brzmi...

I nie był to koniec zabawnych docinków i kabaretowych występów, bo chwilę później Szustakowski gminne grunty porównał do kulawego konia. – Jak ja chcę sprzedać kulawego konia, to mówię że jest kulawy, a Pan wójt może podłożyć nogę, go podeprze i powie, że koń jest pełnosprawny. A nawet to panny na wydaniu: – Co z tego, że my chcemy pannę zachwalać, jak ona i tak garbata. Co wywołało śmiech u wszystkich zgromadzonych podczas sesji.

## Panie Czaja, nie wierz Pan w krasnoludki

I choć do emocjonalnych

dyskusji o tym, kto robi gminie antyreklamę, kto chce by się wszystko popsuło i kto działa na korzyść lub niekorzyść, wszyscy się już przyzwyczaili, panujące pomiędzy „radnymi wójta” a opozycją stosunki najlepiej obrazuje głos Macieja Czai i jego podejrzenia. Ten oto radny w pewnym momencie stwierdził nawet, że Regionalna Izba Obrachunkowa odrzuciła władysławowską Prognozę Finansową... po telefonie jednego z członków rady gminy. – Czy to nie jest działanie na szkodę? – dopytywał. Wszystkie oczy natychmiast zwróciły się na Józefa Szustakowskiego, który jak sam przyznał wielokrotnie rozmawiał z Izba, bo... ma do tego prawo. Ostatnio dzwonił właśnie w sprawie WPF, ale by zapytać, dlaczego została odrzucona! – Przecież radny nie ma takich układow, by blokować uchwały! Nie mam mocy sprawczej by RIO coś uchyliło bądź nie! Panie Czajo nie wierz Pan w krasnoludki! – odciął się Szustakowski.

## 32 procent to mało czy dużo?

Przy okazji rozmów o pieniądzach nie mogło zabraknąć słowa o deficycie. Martwi się nim Józef Szustakowski. – Na dzisiaj to dziewięć milionów, w tym dwa miliony odsetek od pożyczek. Z wyjaśnieniami przyszła pani skarbnik. Według niej, sytuacja Wła-



Przez prowójtowskich radnych, Józef Szustakowski został już dawno nominowany do tytułu najbardziej czarnego Piotrusia w gminie Władysławów. Póki co nie przypisuje mu się tylko sprawstwa grabdobicia i wydłużonej, surowej zimy.

dysławowa nie jest najgorsza. Wskaźnik zadłużenia dla gminy to w tej chwili 32 proc. a zgodnie z ustawą może on wynosić nawet do 60 proc. W ubiegłym roku sytuacja wyglądała gorzej, ale tylko dlatego, że zaciągnięto trzy pożyczki związane ze środkami unijnymi. – Cały milion siedemset tysięcy został już rozliczony, a pieniądze zwrócone – zapewniała Elżbieta Klanowska. Krzysztof Zajęca mówił też, że w trudnych czasach kryzysu Władysławów nadal korzysta z pieniędzy unijnych. – Proszę mi pokazać, która z gmin teraz inwestuje, bo my w tym roku za około milion złotych – wyjaśniał. W tej chwili z dotacji wymieniane są rury wodociągowe, zakładane przydomowe oczyszczalnie, największą unijną inwestycją było oczywiście tamtejsze gimnazjum. – Pieniądze nie są przejadane, nie można powiedzieć, że coś żeśmy zmarnowali

– argumentował Zajęca. Takich przechwałek nie wytrzymał Józef Szustakowski: – Panie wójtce skoro jest tak dobrze, to czemu jest tak źle... RIO nie przyjmuje Prognozy, kredyty splotamy kredytami, nauczyciele dostają wypłaty z opóźnieniem. Tu nie chodzi o 32 proc. zadłużenia. Wisimy na włosku. Teraz chodzi o kolejne lata, troska powinna iść w tę stronę. A my latamy dziury, żeby tylko RIO przyjęło dokument, martwię się czy na pieruszego czerwca będziemy wypłacalni, a pan ciągle, że tylko 32 proc!

Gmina musi obciąć koszty funkcjonowania, bo pieniądze są przejadane. Jak bumerang powraca też kosztowna oświata i jawi się konieczność likwidacji niektórych placówek. To temat wracający od lat na każdą sesję. Za brak reorganizacji sieci szkół wójt Zajęca, tradycyjnie, obwinia za każdym razem radnych. **boxa**

## „Mała Września” w Szkole Podstawowej w Kotwasicach



Wszyscy uczyli się kiedyś o strajku szkolnym we Wrześni. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że niepokorna młodzież - inspirowana historią, tradycją nie raz przysparza kłopotu wszechmocnym włodarzom. Tak było i w Kotwasicach, gdy „pobierałem nauki” w tej siedmioklasowej wówczas szkole.

Był rok bodajże 1955. Stalin już co prawda nie żył, ale stalinowska ideologia była jeszcze ciągle żywa. Do odwilży było jeszcze daleko. Opium dla ludu - jak ideolodzy tamtego okresu nazywali religię - starano się zwalczać w różny sposób. W tym okresie, nasza klasa - licząca nie więcej niż 10 osób - pobierała nauki na piętrze starego budynku szkolnego.

Zbliżeni wiekiem czytelnicy pamiętają, że na początek i koniec lekcji uczniowie odmawiali modlitwę. Przyszedł jednak odgórny zakaz, aby tego nie czynić. Kierownictwo szkoły i nauczyciele musieli się temu podporządkować utrzymując

uczniów w ryzach.

Któregoś popołudnia, po zakończeniu ostatniej lekcji, gdy już nas opuścił nauczyciel schodząc po schodach na parter - usłyszałem słowa modlitwy. To dziewczyny, stojąc w pierwszych ławkach, jak na komendę rozpoczęły modlitwę dziękczynną. Reszta przyłączyła się po chwili. Nie trwało to długo. Z hukiem otworzyły się drzwi i nauczyciel z kierownikiem szkoły wpadli do klasy: „Wy durnie, natychmiast przestańcie”.

Swym zachowaniem zapracowaliśmy w tym dniu na solidną „kozę” (kara - siedzenie w klasie po lekcjach). Ale trzeba uczciwie przyznać,

że nie było dalszych konsekwencji za naszą postawę. Wszystko rozeszło się po kościach. Wszyscy w końcu skończyliśmy szkołę podstawową. Większość rozjechała się po kraju i świecie. Patrząc na ich drogi życiowe, widzę, że niełatwo poddają się przeciwnościom losu. Realizowali się w różnych wybranych przez siebie, lub też przez przypadek, zawodach dochodząc niekiedy do szczytowych osiągnięć. Szkoła, którą wspominam, przez lata wychowywała wartościowych obywateli naszego kraju i świata. Osiedlając się w dużych aglomeracjach miejskich w Polsce lub za granicą pełnili kierownicze funkcje w gospodarce,



Nowy budynek Szkoły Podstawowej w Kotwasicach władze gminy oddały do użytku lokalnej społeczności w 2007 roku.

byli wykładowcami na wyższych uczelniach, dowódcami w wojsku, lekarzami, dziennikarzami, szefami prywatnych firm. Niektórzy sukcesy zawodowe odnieśli na terenie powiatu tureckiego, nie oddalając się zbyt daleko od miejsca swego urodzenia.

Nauczyciele tej szkoły potrafili zaszczepić w uczniach chęć do wiedzy i do pracy nad sobą. Dla bardziej zainteresowanych czytelników służę nazwiskami zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Tylko okres II wojny światowej przerwał dla wielu

polskich dzieci z Kotwasic i okolic możliwość uczenia się w tej szkole. Szkoła była wtedy przeznaczona dla uczniów narodowości niemieckiej. Po wojnie na eksternistycznych kursach wielu z tych, którzy musieli przerwać naukę we wrześni 39r. uzupełniło wiedzę z zakresu szkoły podstawowej. Niektórzy z nich uczyli się dalej kończąc studia wyższe. Mam nadzieję, że w nowych i starych murach tej szkoły w dalszym ciągu będą uczyć się dzieci, znając jej blisko stuletnią historię.

Bronisław Urban

# Pytania trudniejsze niż zazwyczaj

Jarosław Macierowski i Monika Skoczylas będą reprezentować powiat turkowski podczas finału XX Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym.

W piątek, 17 maja, w Gimnazjum nr 1 w Turku przeprowadzono etap powiatowy dwudziestej edycji Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym, organizowanego przez Towarzystwo Samorządowe. W tym roku z powiatu

tureckiego wzięło w nim udział 26 gimnazjalistów reprezentujących szkoły z: Turku, Brudzewa, Malanowa, Władysławowa, Tuliszkowa i Słodkowa.

*-Rywalizacja przeznaczona dla młodzieży gimnazjalnej województwa wielkopolskiego, odwo-*



Uczestnicy konkursu.

*tuje się do idei budowania społeczeństwa obywatelskiego, aktywnie upowszechniając podstawową wiedzę o funkcjonowaniu samorządu i jego znaczeniu dla życia lokalnych społeczności. Patrząc jednak na pytania przygotowane dla uczniów, można stwierdzić, że udzielenie poprawnej odpowiedzi wymagało wiedzy znacznie szerszej, niż ta wymagana podstawą programową z wiedzy o społeczeństwie – mówiła Beata Grzelka, nauczyciel historii i WOS-u w Gimnazjum nr 1 w Turku.*

Wiedzę uczestników sprawdzał test złożony z dwudziestu pytań. Ponieważ powiat może reprezentować w finale tylko dwóch uczniów, po sprawdzeniu prac pisemnych, komisja konkursowa w składzie: Ewa Muszyńska i Waldemar Trojan z Urzędu Miejskiego w Turku i Beata Grzelka przeprowadzili dogrywkę, w której Jarosław Macierowski z Gimnazjum nr 2 pokonał pierwszoklasistkę Olę Dzwoniarek reprezentującą gimnazjum w Malano-

wie. I to on wraz z Moniką Skoczylas z Władysławowa będą reprezentowali powiat turkowski podczas finału, który odbędzie się w poniedziałek 3 czerwca w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie.

Organizatorem etapu powiatowego konkursu była Izabela Lis, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Turku, koordynatorem działań Ewa Muszyńska. Nagrody dla finalistów ufundował turkowski urząd miasta.

if



Jarosław Macierowski, Monika Skoczylas i Olga Dzwoniarek - finaliści rywalizacji wraz z jurorami.

Gimnazjum nr 2 w Turku w konkursie

## Bezpieczna Szkoła, bezpieczny uczeń

Turkowska „dwójka” wzięła udział w II Ogólnopolskim Konkursie Bezpieczna Szkoła-Bezpieczny Uczeń. Rywalizację przeprowadzano od października do kwietnia, w tym czasie w szkole wykonano 10 zadań. Uczniowie spotykali się między innymi z policjantami, robili prace plastyczne i przygotowywali debaty.

Konkurs „Bezpieczna szkoła-Bezpieczny uczeń” przeprowadzony został w okresie od 10 października 2012 do 30 kwietnia 2013 roku. Celem było popularyzowanie wśród uczniów w całej Polsce podstawowych zasad funkcjonowania państwa prawnego i społeczeństwa obywatelskiego.

*-Chodziło o szerzenie wiedzy, w tym norm współżycia, poszanowania praw jednostki, ucznia-obywatela, przeciwdziałania patologiom, tolerancji wobec ludzi o odmiennej kulturze, rasie, obyczajach i solidarności społecznej – mówiła Barbara Wojtkowska i Renata Sochacka, kierujące projektem w szkole. Równocześnie konkurs miał służyć podniesieniu poziomu bezpieczeństwa uczniów w placówkach.*

Projekt obejmował wykonanie 10 zadań. Były to między innymi konkursy plastyczne, spotkania z przedstawicielami Komen-

dy Powiatowej Policji, Ośrodka Wsparcia dla Osób z Problemami Uzależnień i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, debaty uczniowskie i zajęcia profilaktyczne z wychowawcami. Gimnazjum nr 2 wzorowo wypełniło wszystkie zadania konkursowe, otrzymując tym samym tytuł Bezpiecznej Szkoły oraz członkostwo Ogólnopolskiego Klubu Bezpieczne Szkoły. W Turku projekt realizowały Barbara Wojtkowska i Renata Sochacka, przy aktywnym udziale pozostałych nauczycieli Gimnazjum nr 2, ideę programu konkursowego wsparło także gremium Komitetu Honorowego, w którym znaleźli się przedstawiciele Sejmu i Senatu RP, członkowie rządu RP, rektorzy wyższych uczelni, kuratorzy oświaty, wojewodowie, prezydenci miast i marszałkowie sejmików.

boxa



Jednym z zadań konkursu było spotkanie z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Turku.

O słuszności przysłowia „Nie taki diabeł straszny, jak go malują” przekonali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku po sukcesach podczas Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego „Sprachdoktor 2013”. Tym bardziej, że jedna z czwartoklasistek została laureatką rywalizacji.

## Nie taki diabeł straszny

Osiemnaścioro uczniów z klasy IV b i c, Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku do konkursu przygotowywało się ostatnich kilka miesięcy. Pod czujnym okiem germanistki Elżbiety Pacześnej, podczas zajęć dodatkowych rozwiązywali testy, powtarzali i utrwalali materiał, a także wkuwali słówka. Wszystko po to, by jak najlepiej wypaść podczas ogólnopolskiej rywalizacji, która

gornie wiekowe. Klasy czwarte z województwa wielkopolskiego reprezentowało 286 uczniów, z czego osiemnastu z „piątki”. Z ostatniej grupy I miejsce zajęła Dagmara Klimas, IV - Piotr Wojciński, a X - Martyna Marciniak. Siedmiu uczniów otrzymało dyplomy za bardzo dobre rozwiązanie testu. Nagrody pocieszenia otrzymali też pozostali uczestnicy: Oliwia Dobrowolska,



Od lewej: Dagmara Klimas, laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego wraz z koleżankami i kolegą, wyróżnionymi podczas rywalizacji.

była ich pierwszym poważnym sprawdzianem wiedzy.

W XIV edycji konkursu, zorganizowanego w ramach projektu Łowimy Talenty, pod patronatem Politechniki Wrocławskiej, wzięło udział 5 tys. uczestników. Konkurs przeznaczony był dla uczniów klas IV-VI szkół podstawowych, a także gimnazjalistów i szkół uczniów szkół średnich.

Rywalizacja podzielona została na kate-

Anna Mielcarska, Andżelika Bartczak i Nikola Werbińska. Wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy, a laureatka dodatkowo nagrodę książkową. Dodatkowym wyróżnieniem były oceny celujące z przedmiotu.

*-Bardzo cieszy nas zaangażowanie dzieci i ich chęć do nauki, niekoniecznie lubianego języka. Wszystkim uczestnikom konkursu gratuluję i życzę dalszych sukcesów – mówiła Elżbieta Pacześna.*

if

## IX Festiwal Piosenki w MDK-u

## Integracja przez muzykę

Radosne rytmy dziecięcych piosenek wypełniły MDK w środowe do południe. Odbywał się tam dziewiąty już Festiwal Piosenki Integracyjnej, podczas którego swoje talenty wokalne i taneczne prezentowały maluchy z klas integracyjnych turkowskich i włodysławowskiego przedszkola oraz Szkoły Podstawowej nr 5.

Stowarzyszenie Przyjaciół Nauczania Integracyjnego Dzieci i Młodzieży wraz ze Szkołą Podstawową nr 5 w Turku już od 9 lat przygotowują Festiwal Piosenki Integracyjnej. W tym roku zmieniła się formuła imprezy, gdyż organizatorzy zrezygnowali z konkursu. – *Występy wszystkich dzieci są wyjątkowe, maluchy są bardzo dobrze przygotowane i trudno nam wybierać kto*



O rozśpiewanym lesie śpiewały dzieciaki z Przedszkola Samorządowego nr 5 w Turku.



„Na słońce i na deszcz” przygotowane są przedszkolaki z „ósemki”.

był najlepszy, dlatego postanowiliśmy nagrodzić wszystkich równo – mówi Elżbieta Trawczyńska, prezes Stowarzyszenia i nauczyciel klas integracyjnych. Przed pełną salą po kolei na scenie prezentowały się dzieciaki z Przedszkola Samorządowego nr 5, nr 6, nr 8, Szkoły Podstawowej we Włodysławowie i Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku. Pomiędzy wesołymi piosenkami i układami choreograficznymi występowały uczennice turkowskiej „piątki”:

Martyna Marciniak, Michalina Drzewiecka i Justyna Laskowska przygotowane przez Agnieszkę Piąstkę oraz Nikola Pakuła.

W między czasie młodzi artyści mogli posilić się w kawiarence, gdzie czekały na nich słodkości i napoje. Impreza zakończyła się wręczeniem nagród, dyplomów i podziękowań.

Współorganizatorami imprezy byli: Urząd Miasta, MDK i prywatni sponsorzy i firmy z Turku.

boxa

## Wybieramy najpopularniejszego sołtysa

Głosowanie  
czas zacząć

Wyśmienita zabawa, wyjątkowi goście i wiele atrakcji. Tak zapowiada się tegoroczny Piknik Sołtysów. Zapraszamy 13 lipca do Sompolna. To właśnie podczas tej imprezy poznamy zwycięzcę Plebiscytu „Przeglądu Konińskiego” na Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego.

## POWIAT TURECKI

Kazimierz Mintus

Sołectwo Marianów Kolonia,  
gmina Kawęczyn

Sołtysem jest od 1988 roku

Jest członkiem Gminnego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów i wiele razy był delegatem na zjazd stowarzyszenia. Od 1987 roku działa w radzie parafialnej w parafii Kowale Pańskie. W tym roku obchodzi jubileusz 25-lecia sołtysowania w sołectwie Marianów-Kolonia. Potrafi zintegrować społeczność lokalną i ją zaktywizować. Jest organizatorem i uczestniczy w wyjazdach mieszkańców sołectwa na Pielgrzymkę Sołtysów do Lichenia i na Piknik Sołtysów do Sompolna. Koordynował pomoc finansową i rzeczową na rzecz powodździan z gminy Gorzyce w powiecie tarnobrzeskim (województwo podkarpackie). Jako lider lokalnej społeczności zabiegał o poprawę infrastruktury drogowej na terenie sołectwa Marianów-Kolonia. Razem z mieszkańcami podejmuje działania na rzecz kultywowania miejscowych tradycji, dbania o przyrodne kapliczki i dziedzictwo kulturowe

Wyślij SMS na numer 71601 o treści: pk.soltyś.17

Bożena Kołek

Sołectwo Dziadowice  
Folwark, gmina Malanów

Sołtysem jest od 1994 roku

Bierze czynny udział w pracach na rzecz sołectwa, jest inicjatorem różnych imprez o charakterze sportowym i kulturalnym. Dzięki jej inicjatywie w 2012 roku powstało „Stowarzyszenie Folwarczanie”, którego sołtys jest prezesem. Podczas jej kadencji przeprowadzono gruntowny remont świetlicy wiejskiej, która jest miejscem spotkań mieszkańców. Na terenie sołectwa zrealizowano też projekt „Wyposażenie wsi w zaplecze sportowo-kulturalne”, w ramach którego wybudowano trawiaste boisko do piłki nożnej. Wybudowano także 11 przydomowych oczyszczalni ścieków i wyremontowano drogę.

Wyślij SMS na numer 71601 o treści: pk.soltyś.18

## XVIII Wielkopolski Piknik Sołtysów

## KUPON KONKURSOWY II etap

## Najpopularniejszy Sołtys Regionu Konińskiego 2013

Imię i nazwisko sołtysa:

Adres sołtysa:

Dane osoby  
wypełniającej kupon:

## Wytnij, przyslij!!

Wypełniony kupon konkursowy prosimy przesłać do 21 czerwca 2013 r. na adres: Wydawnictwo „Przegląd Koniński”, ul. Przemysłowa 9, 62-510 Konin, z dopiskiem: SOŁTYS 2013



## SKRÓCONY REGULAMIN:

1. Organizatorem plebiscytu jest „Przegląd Koniński”.
2. II etap konkursu, czyli prezentacja zgłoszonych kandydatów oraz głosowanie na czterech najpopularniejszych sołtysów powiatowych, trwa od 21.05. do 21.06.2013 roku, do godz. 10.00.
3. Kandydatów na najpopularniejszego sołtysa zgłosiły samorządy pod przewodnictwem wójtów i burmistrzów gmin powiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego i tureckiego.
4. Tytuł Najpopularniejszego Sołtysa Powiatu otrzyma osoba, która uzyska największą liczbę głosów oddanych za pomocą: SMS-a o treści pk.soltyś.(numer podany przy nazwisku) na numer podany 71601 (koszt SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej) lub prawidłowo wypełnionych kuponów konkursowych publikowanych na łamach „Przeglądu Konińskiego”, „Przeglądu Kolskiego” i „Echa Turku” (składanych organizatorowi do 21 czerwca 2013 r.).
5. Zwycięzca w piątej kategorii konkursu wyłoniony zostanie spośród wszystkich kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów, jednak nie zostali zwycięzcami w swoich powiatach.
6. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody.
7. W konkursie mogą uczestniczyć tylko osoby pełnoletnie.
8. Szczegółowy regulamin konkursu jest do wglądu w redakcji „PK” lub na stronie [www.przegladkoninski.pl](http://www.przegladkoninski.pl)

# Powiatowy Przegląd Twórczości Katolickiej

Parafia Boleszczyn była po raz siódmy gospodarzem Powiatowego Przeglądu Twórczości Katolickiej, poświęconemu Janowi Pawłowi II, z okazji ósmej rocznicy jego śmierci. Składał się z konkursów: plastycznego i muzycznego. Najwięcej nagród przypadło dzieciom i młodzieży z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie.



Uczestnicy przeglądu.

Organizatorami VII Powiatowego Przeglądu Twórczości Katolickiej były: Centrum Kultury Biblioteka Publiczna Gminy Przykona, Starostwo Powiatowe w Turku, Szkoła Podstawowa w Boleszczynie oraz Parafia Św. Piotra i Pawła w Boleszczynie.

Przegląd składał się z dwóch konkursów. Na pierwszy, plastyczny pod hasłem „Rodzina fundamentem wiary”, wpłynęło 61 prac wykonanych techniką dowolną, które zawieszane na planszach wyeksponowane zostały w boleszczyńskiej świątyni. Tam też odbył się konkurs muzyczny, w którym wystąpiło 24 uczestników w tym cztery zespoły. Oceną zajęło się jury w składzie: ks. Franciszek Zygałliński – proboszcz parafii Boleszczyn, Mariusz Urbaniak – wokalista i instruktor muzyczny i Aleksandra Gajewska – instruktor z Centrum Kultury w Dobrej. Przyznane przez nich nagrody i wyróżnienia wręczyła Marianna Olejnik – sekretarz gminy Przykona w to-

warzystwie ks. Zygałlińskiego.

**Nagrody:** Kategoria klas I–III SP: Aleksandra Węgielnik – Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Brudzewie, Jakub Świdorski – Szkoła Podstawowa nr 1 w Turku.

Kategoria klas IV – VI SP: Oliwia Witczak – Zespół Szkół w Przykonie, Anna Pasik – Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Brudzewie. Kategoria Gimnazjum: Karolina Augustyniak – Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Brudzewie, Wiktoria Kopytek – Zespół Szkół w Przykonie.

**Wyróżnienia:** Kategoria klas I-III SP: zespół ze Szkoły Podstawowej nr 5 i Parafii Św. Barbary w Turku w składzie: Pola Janicka, Julia Marciniak, Gabriela Perlińska, Michalina Sobczak. Kategoria klas IV-VI SP: Łukasz Banasiak – Szkoła Podstawowa w Boleszczynie. Kategoria Gimnazjum Weronika Grażik – Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Brudzewie oraz zespół z Gimnazjum z Malanowa w składzie: Weronika Krawczyk, Weronika Kaniew-

ska, Oliwia Markiewicz. W części plastycznej komisja przyznała 19 równorzędnych nagród książkowych: Marcinowi Bukowskiemu, Natalii Krzepie, Amelii Bamberkiej, Amelii Krawczyk, Marice Stefaniak, Dominice Mrugas, Daria Mankiewicz, Joannie Banasiak, Patrycji Ziętek, Kornelii Jacaszek, Amelii Nowak, Magdalenie Woźniak, Jakubowi Mysłowskiemu, Patrycji Błaszczak, Michałowi Strzelcowi, Julii Ziętek, Karolinie Bieleckiej, Natalii Marczyńskiej, Julii Chrostek.

(art)



Nagrody wręczała Marianna Olejnik w towarzystwie ks. Zygałlińskiego.



Zespół gimnazjalistek z Malanowa otrzymał wyróżnienie.



Kościół wypełnił się widzami.

## III Prezentacje Zespołów Weselnych

# ChałTURzyć też trzeba umieć

Już po raz kolejny w parku przy Miejskim Domu Kultury zabrzmiały radosne dźwięki syntezatorów i zaśpiewają weselni artyści. Zespoły, które na co dzień przygrywiają na weselach zaprezentują się podczas Przeglądu ChałTURA.

Impreza odbędzie się już po raz trzeci. I choć na pierwszej edycji nie było tłumów, z roku na rok przyciąga więcej turkowieńców chcących posłuchać polskich szlagerów i tanecznych songów. Tegoroczna edycja odbędzie się

w piątek, 14 czerwca w parku im. Konstytucji 3-go Maja, przy MDK-u. Już o godz. 18.00 wystąpi Big Band Miasta Turku, a po nim zaprezentują się zgłoszone zespoły weselne. Swój głos będzie miała też publiczność, która

może wybrać swoich faworytów. Ulubieńcy turkowieńców otrzymają nagrodę niespodziankę.

Szczegółowe informacje na temat Przeglądu można znaleźć na stronie internetowej MDK-u.

boxa



Na ludowo wystąpiły dziewczęta z SP 5 w Turku.









### GABINET PSYCHOTERAPII

mgr Mirosław Konieczny  
doświadczony psychoterapeuta i hipnoterapeuta Ericksonowski

**Kalisz, ul. Puławskiego 21**  
rejestracja w godz. 14.00 - 16.00  
tel. 509 134 419, 509 953 211

- uzależnienia (alkohol, leki, narkotyki, hazard...)
- zaburzenia odżywiania (bulimia, objadanie)
- zaburzenia funkcji seksualnych
- zaburzenia lękowe i nerwice
- problemy w związkach (terapia par)

[www.necesarus.pl](http://www.necesarus.pl)



### RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW

NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE

Lek. Andrzej Kroszczyński  
Specjalizacja w USA  
Kalisz, ul. Kwiatowa 1  
[www.rehab.pl](http://www.rehab.pl)

Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

### Twój Optyk

Mikołaj Mialo  
dr n.med. okulista

Turek, ul. Nowa 16  
pn-pt 9.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 14.00  
tel. 63 278 54 77  
695 035 065

SALON oferuje najwyższej jakości soczewki okularowe firmy Carl ZEISS w konkurencyjnych cenach

SALON jako partner firmy Carl ZEISS zapewnia wysoką jakość oferowanych usług

Promocje na soczewki progresywne!

### PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA  
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85  
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

### MEDICAL Gabinet Laryngologiczny

- Prof. dr hab med. Wojciech Golusiński
- Lek. med. Piotr Pieńkowski
- Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna  
telefon stacjonarny 63-249-13-15  
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:  
lub telefon komórkowy 667-445-882  
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

### SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Przemysław Nowicki  
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej

kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; [www.cho-mes.pl](http://www.cho-mes.pl)

**CHO CHIRURGIA OGÓLNA**  
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko  
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-243-13-90  
środa od godz. 15.00

**MES MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**  
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko  
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34  
czwartek od godz. 9.00

Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej  
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

### NZOZ ARS MEDICAL 62-700 Turek

Tel. 63 280 34 12 ul. Kolska 28,

Świadczy w ramach NFZ usługi w zakresie:

dr n. med. Józef Krawczyk  
położnik i ginekolog

Klinika Położnictwa i Ginekologii  
Warszawski Uniwersytet Medycyny  
diagnostyka prenatalna  
USG 3D i 4D  
położnictwo i ginekologia  
pełen zakres usług

### GABINET UROLOGICZNY

Lek. Arkadiusz Matusiak

Turek, ul. Chełmońskiego 2  
Czynny codziennie od 16.30  
Tel. 693 281 836

- USG  
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

### ANDRZEJ KRĘGIEL

Gabinet Chirurgiczny

- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole szpitalne

poniedziałki od 18.00  
czwartki od 16.00  
Turek, ul. Folwarczna 1  
tel. 501 03 07 16

### APARATY „DAW-MED” SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

\* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo

darmowe badanie słuchu

Turek, ul. Armii Krajowej 21  
tel. 63 278 22 39  
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

### GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki

Turek, ul. Armii Krajowej 21  
tel. 63 278 22 39  
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

### GABINET Psychologiczno-Terapeutyczny Wspomagania Rozwoju: EEG Biofeedback

(skuteczna innowacyjna metoda poprawiająca pracę mózgu), zajęcia wspomagające rozwój dzieci i młodzieży, poradnictwo dla rodziców. Katarzyna Pokrywiecka, Turek ul. Westerplatte 5.; 514 421 190.

TERAPIA rodzinna, problemy małżeńskie i wychowawcze. Gabinet Psychologiczny - Marcin Wasiak. 607-690-341.

### GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA GINEKOLOG  
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek

- badania USG - certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek

Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA  
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC  
Krzysztof Wiesiołek

- także badania USG

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.  
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

### DECOREX

Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu)

Oferuje w najniższych cenach

- panele podłogowe, podbitkowe (siding)
- piaskowce,
- kamień elewacyjny,
- plytki, gresy,
- kamienie ogrodowe

Pomiary i dowóz na terenie Turku GRATIS

pn - pt 9<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sobota 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**Promocja piaskowca**

### KAMIENIARSTWO

NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY  
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE  
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

**PROMOCJA NA GRANIT**  
PŁOMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna  
Turek, ul. Komunalna 2  
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

REKLAMA...

### Zapraszamy do naszego salonu

# BRAM TUR

Dariusz Grzesznik

62-700 Turek, CISEW 1A

## PROMOCJA

AUTOMATYCZNE BRAMY UniPro  
Z DWOMA PILOTAMI I AUTOMATYCZNYM RYGLOWANIEM Z ZAMKIEM



2740 PLN NETTO

5 WZORY

5 KOLORÓW

6 WYMIARÓW

**WIŚNIEWSKI**

Wybierz idealną bramę do swojego garażu

- Teraz w ofercie, aż 60 możliwości z dodatkowymi opcjami w jednej promocyjnej cenie.
- W cenie brama automatyczna z dwoma pilotami i automatycznym ryglowaniem z zamkiem
- Promocja obowiązuje do 30 czerwca 2013.

### PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA w Turku

REKRUTACJA 2013/2014

DRZWI OTWARTE 13 i 15.05.13 godz. 13<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

Dzięki nauce w naszej szkole:

- Nauczysz się racjonalnie wykorzystywać czas
- Staniesz się człowiekiem pracowitym i systematycznym
- Poznasz nowych przyjaciół
- Nauczysz się przezwycięzać stres
- Zdobędziesz profesjonalne wykształcenie muzyczne

FLET KLARNET  
SAKSOFON  
TRĄBKA PUZON  
SKRZYPCY  
GITARA KLASYCZNA  
PERKUSJA  
FORTEPIAN  
AKORDEON  
WIOLONCZELA  
KONTRABAS

Nie wierzysz? Przyjdź do nas!

- Zapraszamy na indywidualne konsultacje informację pod nr tel: (63) 278 42 46
- Zapisy przyjmowane są w sekretariacie szkoły ul. Kościuszki 6 (II piętro) do 29.05.2013r.
- Badanie przydatności kandydatów 3-4.06.2013r. w godz. 14<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

[www.muzyczna.turek.pl](http://www.muzyczna.turek.pl)

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami) Zarząd Powiatu Tureckiego podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Powiatu Tureckiego, przeznaczonej do wydzierżawienia bezprzetargowo na okres do 3 lat. Wykaz obejmuje nieruchomość, położoną w Turku, obręb „A”, oznaczoną nr ewid. 134/9 o pow. 0,0045 ha.

Zarząd Powiatu

z116/DK

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami) Starosta Turecki podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do wydzierżawienia bezprzetargowo na okres do 3 lat. Wykaz obejmuje nieruchomość, położoną w Kamionce, gm. Władysławów, oznaczoną nr ewid. 78 i 79 o łącznej pow. 1,35 ha oraz nieruchomość, położoną w Paulinowie, gm. Przykona, oznaczoną nr ewid. 26/2, 26/3, 26/4 o łącznej pow. 0,68 ha.

z116/DK

**UWAGA AZBEST**

Starostwo Powiatowe w Turku informuje, iż podobnie jak w latach ubiegłych, prowadzona będzie akcja dofinansowania usuwania wyrobów zawierających azbest. Środki na finansowanie zadania w formie dotacji, pochodzą z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, budżetów gmin powiatu tureckiego: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Małanów, Przykona, Turek, Tuliszków, miasta Turek oraz środki własne z budżetu powiatu.

**Od 3 czerwca 2013 roku do 15 września 2013 roku** można składać wnioski w sprawie sfinansowania usuwania wyrobów zawierających azbest. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w **urzędzie gminy** właściwym ze względu na położenie nieruchomości, na której znajduje się eternit.

Dofinansowanie obejmuje również eternit już zdemonstrowany!!!!

Dofinansowanie obejmować będzie 100% kosztów związanych z demontażem, transportem i utylizacją wyrobów zawierających azbest. O przyznaniu środków decyduje data wpływu wniosku do urzędu gminy.

z116/DK

INFORMACJA

**KANCELARIA ADWOKACKA  
MONIKA REDLICKA  
ADWOKAT**

ul. Kolska 5 (I piętro), 62-700 Turek  
tel./fax 63 278 30 30; kom. 600 398 296

z2113/WK

**PROFI™**

Firma PROFIm Sp. z o.o.  
przyjmie do pracy osoby na stanowisko:

**SPRZĄTACZKA**

**Zadania:** wykonywanie czynności związanych z utrzymaniem czystości i porządku w pomieszczeniach administracyjnych i socjalnych.

**Wymagania:** preferowane osoby z II bądź I II stopniem niepełnosprawności.

Prosimy składać CV: PROFIm Sp. z o.o.  
ul. Górnicza 8 62-700 Turek  
lub na m.kopczyńska@profim.pl

z114/DK

**Sun Day** www.sunday-okna.pl  
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24  
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

**OKNA I DRZWI**  
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

**JEZIEŃSKI** MARKOWE OKNA  
**WIOSENNY ROZKWIŃT PROMOCJI**  
nowa bogatsza oferta

VEKA, SCHUCO, Aluplast  
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN,  
WINKHAUS, MACO

**DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE**  
!!! DRZWI PRZECIWOPOŻAROWE !!!

PORTA DRZWI POL-SKONE DRE ERKADO G4 MAR-TOM KMT VIKING

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY KRISPOL

z210/cg

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIĄCEGO ODREBNĄ NIERUCHOMOŚĆ**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łasku Krzysztof Skrzypek (tel. 043 6752132 Fax 436762973) ogłasza, że dnia 14-06-2013r. o godz. 09:10 w budynku Sądu Rejonowego w Łasku mającego siedzibę przy ul. Kolejowej 12, odbędzie się druga licytacja lokalu mieszkalnego należącego do dłużnika: Damian Koziański położonego w miejscowości Uniejów, przy ul. Targowej 9a/51.

Opisywana nieruchomość położona jest w budynku wielorodzinnym przy ul. Targowej w sąsiedztwie centralnej strefy miasta Uniejów, w otoczeniu zabudowy wielorodzinnej. Lokal mieszkalny o powierzchni 35,64m<sup>2</sup>, położony na III piętrze w budynku wielorodzinnym IV piętrowym podpiwniczonym. Lokal mieszkalny składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z w-c i przedpokoju. Instalacja pełna Ee, wod-kan, c.o..

Suma oszacowania wynosi 104 300,00zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 69 533,40zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmiew wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 10 430,00zł.

Rękojmiew należy uiścić na konto komornika: Bank Spółdzielczy w Poddębicach O. Łask 53926300000522000220050001. Rękojmia winna znajdować się na koncie komornika na dwa dni przed terminem licytacji.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Dodatkowe informacje na www.skrzypek-komornik.pl

z115/DK

**PRAKTYKA LEKARSKA**  
dr n. med.  
**MAREK BAKALARZ**  
specjalista ginekolog-położnik  
**USG, USG 4D**  
Turek, ul. Niepodległości 21  
przyjmuje:  
pon. śr. czw. od godz. 15.30  
sobota od godz. 9.00  
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30  
www.ginekolog-turek.pl  
tel. 063 278 09 44

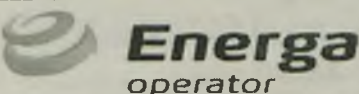
z204/cg

**KOŁOBRZEG**  
do wynajęcia  
**APARTAMENT**  
przy latarni morskiej  
PROMOCJA!  
masaż kręgosłupa  
Tel. 668-559-606

z204/cg

**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR**  
**URZĄDZENIA chłodnicze**  
ceny producenta  
okres gwarancji 2 lata  
ul. 3 Maja 106  
tel./fax 272-37-68  
sklep czynny: 10.00 – 18.00  
soboty-po uzgodnieniu

z205/cg



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Uniejów - Śpicimierz 60793, w godzinach. 09:00-11:00, w dniu 03.06.2013
- gm. Dobra - Dobra 60334, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 04.06.2013

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku  
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20,  
Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100; Pogotowie Energetyczne: 991  
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/9/DK

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)

**Burmistrz Dobrej**

informuje iż w terminie od 21.05.2013r. do dnia 11.06.2013r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, Pl. Wojska Polskiego 10, 62-730 Dobra został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Mikulicach, gm. Dobra, oznaczonej numerem ewidencyjnym: 252/2 o pow. 0,1128ha, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dobrej (pokój nr 10), tel. (063) 279 99 26.

Burmistrz Dobrej  
/-/ Andrzej Piątkowski

z20-ik

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

**Burmistrz Gminy i Miasta  
Tuliszkowa**

niniejszym informuje, iż w terminie od dnia 28 maja 2013 r. do dnia 8 czerwca 2013 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Tuliszkwie wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę:

- w Tuliszkwie część działki, oznaczonej nr 2793/2 o powierzchni 0.0200 ha,
- w Tuliszkwie część działki, oznaczonej nr 2793/2 o powierzchni 0.0140 ha,

Dodatkowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta w Tuliszkwie - pokój 22, tel. 63 2791783.

Burmistrz Gminy i Miasta  
Grzegorz Ciesielski

z21/ika

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO  
I METALI KOLOROWYCH**

**Uwaga!**  
**Zanim sprzedaż złom u konkurencji  
zadzwoń i sprawdź nasze ceny**



**Płacimy gotówką**

1. Punkt Skupu w Turku  
ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu  
Cisew 146, tel. 697 433 362

u21/WK



CODZIENNIE TANIO CODZIENNIE TANIO

**Intermarché**  
SUPER

Oferta ważna  
od 28 maja **wtorek** do 3 czerwca **poniedziałek**

PIWO ŻYWIEC 0,5L PUSZKA

**1,99**  
~~2,99~~



TERAZ JESZCZE  
**TANIEJ**

KIEŁBASA GRILLOWA 1 KG  
„z naszej wędzarni”

**10,99**  
~~12,99~~



TERAZ JESZCZE  
**TANIEJ**

MAKARON KRAJANKA 250G  
FIORINI

**1,75**  
~~2,29~~



TERAZ JESZCZE  
**TANIEJ**

SER GOUDA 1 KG

**14,99**  
~~18,99~~



TERAZ JESZCZE  
**TANIEJ**

Oferta ważna od 28 maja do 3 czerwca 2013,  
jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania asortymentu.  
Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT.  
Zdjęcia i wygląd produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.  
23/2013



62-700 Turek ul. Kolska Szosa 3/5  
pn. – sb. 7:00 – 21:00  
nd. – 9:30 – 18:00

215/DK



## Dlaczego warto kupić okna w Lanko

Fabryka Okien i Drzwi z PCV i Aluminium powstała w 2002 roku. Lata dynamicznego rozwoju ukształtowały naszą firmę w pierwszej dziesiątce producentów krajowych i pierwsze w produkcji okien z nakładką aluminiową. Proces produkcji odbywa się na nowoczesnych liniach CNC i nadzorowany jest przez zintegrowany system komputerowy. Nasze produkty spełniają surowe normy europejskie. Nowoczesne linie technologiczne, innowacyjne rozwiązania, najlepsze surowce i dobrze wyszkolona kadra daje gwarancję produktu doskonałej jakości.

### Uwaga:

**GWARANTUJEMY PRODUKT WYKONANY ZE 100% PEŁNOWARTOŚCIOWEGO PVC !**

Firma LANKO do produkcji swoich okien wykorzystuje jedynie pełnowartościowe PVC najwyższej jakości. Pragniemy, aby Klienci byli świadomi faktu, iż wielu producentów stolarki otworowej używa do produkcji, swoich okien materiałów odpadowych pochodzących ze starych zmielonych okien, często o dużo gorszej jakości, wytrzymałości i walorach estetycznych, zawierających związki ołowiu i starego typu uszlachetniaczy PVC.

System **INOUTIC DECEUNINCK** jako jeden z niewielu systemów dostępnych na rynku wytwarzany jest w technologii bezołowiowej na bazie cynku i wapnia, który całkowicie wyklucza użycie metali ciężkich takich jak kadm i ołów.

Charakterystyka okien o podwyższonej sztywności i ich zalety.

Jedyny i wyjątkowy w swoim rodzaju kształt komór wewnętrznych oraz zastosowanie innowacyjnych wzmocnień w słupkach (opatentowane przez



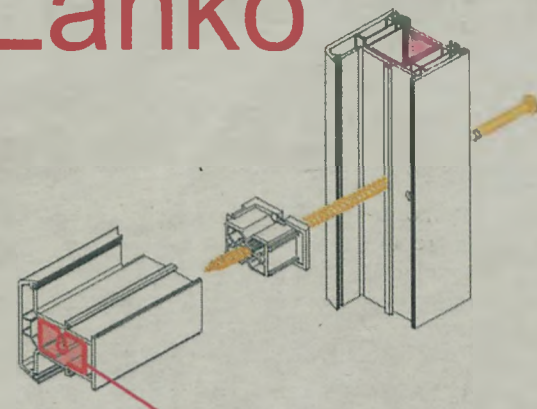
Pojedyncze mocowania listwy przyszybowej stosowane w innych systemach.

Podwójne mocowania listwy przyszybowej w systemach INOUTIC DECEUNINCK stosowane przez firmę LANKO.

firmę **INOUTIC DECEUNINCK**) wpływa na podwyższonej sztywności okna. Odpowiada ona za odporność na obciążenie wiatrem oraz za ruch skrzydeł.

Kolejnym niepowtarzalnym atutem firmy LANKO w budowie okien i drzwi, jest wykorzystanie listw przyszybowych o oryginalnym rozwiązaniu, polegającym na wykorzystaniu dwóch zaczepów mocujących listwę przyszybową do skrzydła.

Rozwiązanie to poprawia optymalne utrzymanie szyby w skrzydle okiennym, jak również ogólną sta-



Wzmocnienie stalowe NA 44 zwiększające sztywność całego okna poprzez połączenie z ramą system ten jest opatentowany rozwiązaniem przez firmę **INOUTIC DECEUNINCK** wykorzystanym przez producenta okien i drzwi **LANKO**.

bilizację całego skrzydła, a tym samym gotowego produktu jakim jest okno lub drzwi. Technologia ta zapobiega też wywarzeniu szyby przez złodzieja.

Wykorzystanie systemu **INOUTIC Deceuninck** do budowy okien przez Firmę **LANKO** było wyborem świadomym, w którym uwzględniliśmy wysoki standard potrzeb indywidualnego klienta.

Aby spełnić te wymagania firma nasza oparła swą produkcję na profilach gwarantujących **bezpieczeństwo, stabilność i najwyższą jakość**, którą zapewnia systemodawca.

Wykorzystanie najlepszych rozwiązań okuć firmy **ROTO** klasuje nasze okna i drzwi na czołowej pozycji producentów, zapewniając niezawodność okien oraz bezpieczeństwo użytkownika.

- Śnieżnobiały kolor profili niekleinowanych
- Szeroka gama kolorystyczna
- Kolory Architecture/titanium imitujące wygląd aluminium
- Liczna grupa ram i skrzydeł do wyboru
- 2 zaczepy przeciwwłamaniowe w standardzie

**U nas kupisz okna na długie lata !  
Promocja! do 40% Promocja! do 40%**

Zadzwoń dojedziemy: **FIRMA LANKO**, Dobra ul. Kilińskiego 109,  
669 476 669 tel. 0 63 289 21 65, 0 63 279 98 85  
601 657 584 email: lanko@lanko.pl

# KACIK



## noworodka



**Nadia Pieczewska**  
córka Iwony i Romana  
ur. 13 maja, godz. 21.30  
waga 3330, długość 55 cm



**Marcelina Windyga**  
córka Justyny i Przemysława  
ur. 14 maja, godz. 9.50  
waga 3450, długość 55 cm



**... Fligel**  
córka Barbary i Dariusza  
ur. 14 maja, godz. 12.05  
waga 2980, długość 51 cm



**Maja Ziola**  
córka Katarzyny i Jakuba  
ur. 14 maja, godz. 14.20  
waga 3930, długość 57 cm



**Bartosz Janik**  
syn Sylwii i Łukasza  
ur. 18 maja, godz. 14.20  
waga 3150, długość 52 cm



**Weronika Szczepańska**  
córka Anny i Marcina  
ur. 20 maja, godz. 9.45  
waga 3300, długość 56 cm



**Oliwier Wiśniewski**  
syn Agnieszki i Michała  
ur. 20 maja, godz. 11.05  
waga 4150, długość 58 cm



**Franciszek Janik**  
syn Elżbiety i Jacka  
ur. 20 maja, godz. 17.50  
waga 3670, długość 55 cm



**Nadia Rybak**  
córka Marleny i Karola  
ur. 21 maja, godz. 10.40  
waga 3180, długość 52 cm

# Kaszyńscy wrócili do Brudzewa



**P**onad dwustu pięćdziesięciu przedstawicieli Rodu Kaszyńskich spotkało się w ubiegłą niedzielę w Brudzewie. To był już trzeci zjazd rodziny, która mieszka nie tylko w Polsce, ale też poza jej grani-

cami. Tym razem uroczystość odbyła się w Brudzewie. W bogatym programie była msza święta, złożenie kwiatów przed pomnikiem poległych we wrześniu 1939 roku, wśród których byli też Kaszyńscy, wspólne śnia-

danie i omówienie publikacji w sali OSP. Przy okazji każdego ze spotkań wydawana jest książka. Trzeci tom traktuje o brudzewskim gnieździe rodu. Obszerna relacja ze spotkania w następnym wydaniu Echa Turku. **it**

## USC informuje

### Zgony:

**USC Przykona:** Jan Gajewski, Jan Trzepacz, Władysław Przetrzak  
**USC Tuliszków:** Kazimiera Lipska  
**USC Władysławów:** Janina Wypór, Florian Kaniecki  
**USC Turek:** Ryszard Antas

## ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

**Radosław Kosmowski**

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



**STOLTUR**

JAN I MARIAN MILLER

zól. 1830

Zakład Usług Pogrzebowych  
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A  
tel. (063) 280 26 30  
kom. 0601 499 344

**POGRZEBY TRUMNY**

• pełna organizacja i obsługa pogrzebu  
• transport zwłok w kraju i zagranicą  
• największy wybór w Polsce  
• ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

**Jerzy PACHOLCZYK**

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57

(Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

### KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE